STYCZEŃ 1949



NR 1 -12 CENA 60 ZŁ

SZACHY

MIESIĘCZNIK
WYDAWANY Z ZASIŁKU KOMITETU MIN. DO SPRAW KULTURY

ORGAN OFICJALNY POLSKIEGO ZW. SZACHOWEGO

WYDAWCA: w imieniu P. Z. Sz. — Tadeusz CZARNECKI
REDAGUJĄ: T. Czarnecki, M. Galuszka, S. Gawlikowski, M. Wróbel

Adres Redakcji: Warszawa, Walecznych 40 m. 3, tel. 50-66
KONTO P. K. O. I — 4636

Prenumerata roczna zł 500, półroczna zł 270

Nr 1 STYCZEŃ 1949 ROK IV

UMASOWIENIE SZACHÓW
programem Związku

Demokratyczna Rzeczpospolita Polska stawia sprawę umasowienia kultury, jako drugie podstawowe zadanie, po trosce o podniesienie ogólnego poziomu materialnego społeczeństwa. W tym się wyraża nasza praca nad budową zrębów socjalizmu. Pełny wyraz tej trosce Rządu dał Prezydent Bierut w swym programowym przemówieniu na temat akcji kulturalnej w Polsce.

Szachy są jednym z przejawów kultury. Nie może nam być obca troska o to, aby szachy, jako rozrywka kulturalna i kształcąca, trafiły pod strzechy i do fabryk.

Artykuł prezesa inż. St. Wojnarowicza ustala, co należy wykonać, aby umasowić grę w szachy.

Inż. ST. WOJNAROWICZ

DROGA DO UMASOWIENIA GRY W SZACHY

Gra w szachy jest rozrywką kulturalną o wielkich walorach pedagogicznych. Jest to szkoła logiki i fantazji, opartej na wyliczeniu. Kształci pamięć, rozwija narówni z innymi zawodami sportowymi charakter zawodnika, ucząc go przezwyciężać trudności. Piękna kombinacja szachowa daje swoiste zadowolenie estetyczne.

Te walory szachów spowodowały, że w krajach demokracji ludowej cieszą się one opieką państwa. Dziś można śmiało powiedzieć, że szachy są grą narodową w Zwiazku Radzieckim. Rozgrywki o mistrzostwo ZSRR pasjonują większe ilości widzów, niż jakiekolwiek inne zawody sportowe. W czasie turnieju o mistrzostwo świata kibice wypełniali ogromną salę, gdzie toczyły się rozgrywki, zapełniali przyległe ulice, komentując wiadomości przesączające się z kuluarów.

Podczas ostatniej wojny szachy spełniły w ZSRR niemałą rolę. Na pierwszym planie trzeba postawić rozpowszechnienie szachów w szpitalach. Rzesze rannych w czasie swej przymusowej bezczynności nauczyły się grać w szachy, brały udział w lokalnych turniejach, zdobywały odpowiednie kategorie, uczestniczyły w seansach gry jednoczesnej, dawanych przez mistrzów, gorliwie studiowały literaturę. Codzienne komunikaty o stanie rozgrywek w turnieju o mistrzostwo Moskwy, nadawane na front w momencie największego zagrożenia stolicy ZSRR, miały niemałe znaczenie psychologiczne.

Dziś drogą wytyczoną przez ZSRR kroczą wszystkie państwa demokracji ludowych. W Polsce również należy rozpocząć szeroką akcję dla umasowienia gry w szachy.

Wprowadzamy turnieje kwalifikacyjne i turnieje klubowe, w których wezmą udział szerokie rzesze szachistów. Tu stajemy przed zagadnieniem masowej produkcji tanich, estetycznych, znormalizowanych kompletów szachowych oraz zegarów, które są również nieodzownym rekwizytem właściwej gry. Dla świetlic i na dużych turniejach niezbędne są tablice pokazowe, po raz pierwszy zastosowane u nas w Katowicach na meczu z Czechosłowacją.

Przejdźmy do spraw organizacyjnych.

Podstawową komórką jest klub szachowy, który trzeba organizować wszędzie: przy fabrykach, szkołach, szpitalach, oddziałach wojskowych, oddziałach milicji, świetlicach wiejskich, komórkach organizacyjnych młodzieżowych. Kluby powinny znaleźć poparcie w organizowaniu wewnętrznych zawodów dla ustalenia siły swych graczy oraz spotkań międzyklubowych. Należy w tym celu fundować nagrody indywidualne oraz nagrody zbiorowe dla zwycięskiego klubu. Na tym odcinku wiele może zdziałać dobra wola poparta odpowiednimi środkami finansowymi właściwych czynników, którym rozwój szachów powinien leżeć na sercu. Można organizować zawody na większą skalę w ramach klubów profesjonalnych. A więc rozgrywki o mistrzostwo indywidualne i drużynowe okręgów wojskowych, armii, związków zawodowych, niezależnie od podobnych imprez ogólnokrajowych, urządzanych przez Polski Związek Szachowy oraz Okręgi. Oczywiście Kluby profesjonalne powinny zgłosić się do odpowiednich terytorialnie okręgowych Związków szachowych. Ma to znaczenie dla ujęcia całości ruchu szachowego, właściwej kwalifikacji grających.

Dla podniesienia ruchu w terenie, należy klubom dostarczyć potrzebny sprzęt: a więc szachy, zegary, tablice pokazowe. Jest to wydatek jednorazowy. Pozatem zasilać je periodycznie

w lekturę, dla umożliwienia samokształcenia. Wielkim bodźcem dla rozwoju życia szachowego byłyby wizyty mistrzów z pokazem gry jednoczesnej, oraz instruktorów pomagających w organizowaniu klubów, udzielających lekcji, omawiających przykładowe sytuacje, ciekawsze partie itp. Tą drogą krzewią ruch szachowy w Z. S. R. R., Czechach i Jugosławii. Ma tam swojego instruktora szachowego Ministerstwo Oświaty, niezależnie od ministerstwa kultury oraz odpowiednika naszego G. U. K. F. Instruktorami są mistrzowie, którzy w ten sposób pracując zawodowo na odcinku szachów mogą równocześnie osiągnąć sami wysoką formę przez studiowanie nowości i stałe ćwiczenie.

Reasumując ustalamy, że umasowienie gry w szachy można osiągnąć przez:

1) zaopatrzenie klubów profesjonalnych (wojskowych, milicyjnych, fabrycznych itp.) w potrzebny sprzęt: szachy, zegary, tablice pokazowe;
2) zaopatrzenie stałe w literaturę i podręczniki szachowe;
3) poparcie turniejów indywidualnych i drużynowych drogą udzielania nagród;
4) organizowanie pokazów (gra jednoczesna, pokazy partii, zadań, nowości teoretycznych).

Drogą wiodącą do tego celu będzie ustalenie budżetów na te wydatki oraz zaangażowanie przez większe zbiorowości, jak Ministerstwo Oświaty, Związki Zawodowe, Wojsko — specjalnych instruktorów szachowych.

Wszystkim leży na sercu walka z plagą alkoholizmu. Danie masom godziwych rozrywek jest jedną z właściwych metod walki z tą plagą. Wśród innych środków gra w szachy zajmuje niewątpliwie jedno z naczelnych miejsc.

ST. GAWLIKOWSKI

XVI CHAMPIONAT ZSRR

Rozegrane w Leningradzie od 11.XI. do 13.XII. 48 r. indywidualne mistrzostwa Związku Radzieckiego, mimo braku Botwinnika, Smysłowa i Bolesławskiego, były bardzo interesujące, a pod względem „jakościowym" nie ustępujące prawdopodobnie słynnemu turniejowi w Saltsjöbaden.

Szczegóły podaje tabela.

Bronsztajn i Kotow zwyciężyli zasłużenie. Pierwszy, podobnie jak w Saltsjöbaden, grał na ogół ostrożnie, ponosząc w rezultacie zaledwie jedną porażkę i to tylko dzięki temu, że „zmuszony okolicznościami" (Kotow w tej rundzie już wygrał!...), trochę zbyt wiele zaryzykował w wyrównanej pozycji w Keresem. Kotow, grający znacznie ostrzej, miał też znacznie więcej szczęścia. Sensacją jest znakomity wynik Furmana, jak się zdaje przyszłego arcymistrza. Grał odważnie i pomysłowo. Flohr grał normalnie i jak zwykle z dużą przewagą został „remisowym królem".

		1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	Pkt.
1	Bronsztejn	●	r	1	r	1	r	0	r	r	1	r	r	1	r	r	r	1	1	1	12
2	Kotow	r	●	r	r	0	1	1	0	1	r	1	1	0	0	1	1	1	1	1	12
3	Furman	0	r	●	0	0	r	1	1	0	0	1	1	1	1	r	1	1	r	1	11
4	Flohr	r	r	1	●	r	r	r	r	1	r	r	1	r	1	0	r	r	r	r	10½
5	Tolusz	0	1	1	r	●	r	r	1	0	1	r	0	1	0	r	1	0	1	r	10
6	Bondarewski	r	0	r	r	r	●	r	r	r	1	r	r	r	0	1	1	0	1	r	9½
7	Keres	1	0	0	r	r	r	●	0	1	r	r	r	r	1	0	r	1	1	r	9½
8	Konstantinopolski	r	1	0	r	0	r	1	●	r	0	1	1	r	1	r	0	r	r	r	9½
9	Lisicyn	r	0	1	0	1	r	0	r	●	0	1	0	1	r	1	1	r	r	r	9½
10	Iliwicki	0	r	1	r	0	0	r	1	1	●	0	1	r	0	1	r	r	r	r	9
11	Lilienthal	r	0	0	r	r	r	r	0	0	1	●	r	1	0	r	r	1	1	1	9
12	Chołmow	r	0	0	0	1	r	r	0	1	0	r	●	0	1	1	r	r	1	r	8½
13	Awerbach	0	1	0	r	0	r	r	r	0	r	0	1	●	r	r	0	1	r	1	8
14	Lewenfisz	r	1	0	0	1	1	0	0	r	1	1	0	r	●	r	1	0	0	0	8
15	Ragozin	r	0	r	1	r	0	1	r	0	0	r	0	r	r	●	r	r	1	r	8
16	Ałatorcew	r	0	0	r	0	0	r	1	0	r	r	r	1	0	r	●	r	r	1	7½
17	Panow	0	0	0	r	1	1	0	r	r	r	0	r	0	1	r	r	●	r	r	7½
18	Aronin	0	0	r	r	0	0	0	r	r	r	0	0	r	1	0	r	r	●	1	6
19	Tajmanow	0	0	0	r	r	r	r	r	r	r	0	r	0	1	r	0	r	0	●	6

W każdym razie trzeba przyznać, że jedyny obecnie kontynuator szkoły Capablanci i Rubinsteina, szkoły ultra-pozycyjnej, po dłuższym okresie pewnego rodzaju, jak gdyby zniechęcenia do szachów — po dopuszczeniu go do „turnieju kandydatów" w Buenos Aires w roku przyszłym, poczuł się pokrzepiony na duchu i kto wie, czy XVI championat nie jest pierwszą jaskółką powrotu wielkiej formy Flohra z lat 1930—36. Historia szachów notowała już tego rodzaju „recydywy"... Tołusz wystartował doskonale, w drugiej połowie turnieju był jednak wyraźnie niedysponowany. Keres i Bondarewski, którzy zdaje się nieco eksperymentowali — zawiedli wyraźnie, miłą natomiast niespodzianką była doskonała forma, równo i twardo grających Konstantinopolskiego i Lisicyna. Z pozostałych uczestników bardzo dobrze zaprezentowali się pierwszy raz grający w Championacie Iliwicki i Chołmow, natomiast Lilienthal, Löwenfisch i Ragozin grali w wielu wypadkach zdecydowanie poniżej swych możliwości.

Bardzo ciekawe są następujące cyfry porównawcze:

Arcymistrzowie między sobą: Kotow 5, Löwenfisch 4 (!!), Flohr, Keres i Ragozin po 3½, Bondarewski i Bronsztajn po 3, Lilienthal 2½.

Arcymistrzowie przeciw mistrzom: Bronsztajn 9 (z 11), Flohr i Kotow po 7, Bondarewski i Lilienthal po 6½, Keres 6(!), Ragozin 4½(!), Löwenfisch 4 (!!).

Mistrzowie przeciw arcymistrzom: Konstantinopolski 6 (z 8, bez przegranej!!), Furman 4½, Auerbach, Lisicyn i Tołusz po 3½ itd.

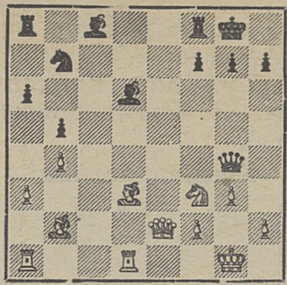
Przebieg walk w turnieju można dość łatwo podzielić na 3 zasadnicze etapy:

FANTASTYCZNY START KOTOWA

Pierwsze 5 rund przyniosło Kotowowi 5 p. Najbliższy sąsiad, Bronsztajn stracił już 1½ p., Flohr, Furman i Tołusz po 2. Lilienthal poniósł już 3 (!) porażki, Ragozin — 2, Keres i Bondarewski nie wygrali jeszcze ani jednej partii...

Oto kilka „obrazków" tego etapu:

Iliwicki



Bronsztajn

Pozycja ta powstała w partii, granej w 4-ej rundzie. Ostatnim ruchem białych było 22. a3.. Figury białych są umieszczone znacznie aktywniej i zrozumiałe, że czarne dążą do uproszczenia:

22... Gf5. 23. G:f5. H:f5. 24. Sh4, He6. 25. Hf3, Wa-b8. 26. Sf5, Ge5. 27. G:e5!

Jeśli 27. We1 to nie 27... f6? — 28. Hg4!, ale 27... G:b2. 28. W:e6, f:e6 i białe zmuszone są trzymać remis przez 29. Se7+, Kh8. 30. Hh5, G:a1. 31. Sg6+ itd.

27... H:e5. 28. Wa-c1.

Czarne osiągnęły wymianę gońców, ale białe w dalszym ciągu zachowują pozycyjną przewagę: wieże ich centralne linie, a skoczek czarny jest uplasowany nieszczęśliwie.

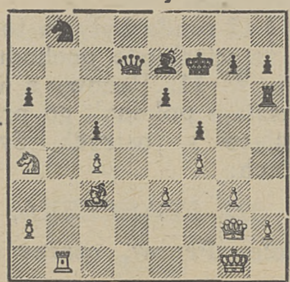
28... Wf-e8. 29. Wd7, Sd8. 30. Wc7!

Grozi 31. W:d8 i 32. Sh6+ itd.

30... Wb6. 31. Wc8, Wb8. 32. Wc:d8. He1†. 33. Kg2 i czarne poddały się. (Uwagi wg „Sowieckiego Sportu").

Energicznie zakończył Kotow (białe) partię z Lisicynem (3 runda):

Lisicyn

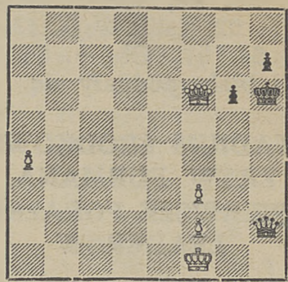


Kotow

Nastąpiło: **35. S:c5! Hc8** (35... G:c5? 36. Wb7) **36. Sd3, Sd7. 37. Hb7! H:c4. 38. H:d7, H:c3. 39. Wc1! Ha3. 40. Wc8, g6** (groziło 41. Se5+, Kf6. 42. Wf8+ i 43. Hf7 mat). **41. He8+.** Czarne poddały się.

Klasycznym przykładem ciekawej „pułapki", w którą wpadł sam Keres — może być zakończenie jego partii z Chołmowem (czarne) (1 r.).

Chołmow



Keres

Przy odkładaniu tej partii czarne zachowywały równowagę materialną (na f6 stał czarny) pion, ale wolny pion a4 dawał białym piękne szanse na wygraną. Chołmow długo myślał nad zapisaniem ruchu i rezygnując z obrony piona — zastawił pułapkę.

Keres nie analizował dokładnie tego wariantu, szybko dał szacha na e7 i po Kh6 zabił piona: H:f6. Pozycja na diagramie przedstawia moment krytyczny. Po **1... Hh3+!** Keres zagrał narzucające się **2. Kg1?** (należało grać 2. Ke2! ciągle z dobrymi szansami na wygraną) i po nieoczekiwanym **2... Hg4+!!** natychmiast zgodził się na **remis.** Po wzięciu hetmana czarne są w pacie, a po odejściu króla ginie pion a4. Sensacyjne zakończenie!

Bardzo interesującą, zwłaszcza w końcowej fazie była partia **Aronin — Kotow.**

319. SYCYLIJSKA.

1. e4, c5. 2. Sf3, d6. 3. Gb5+, Sc6. 4. 0-0, a6. 5. G:c6+, b:c6. 6. d4, c:d4. 7. H:d4, e5. 8. Hd3, Hc7. 9. Wd1, Ge7. 10. Sc3, a5. 11. Gg5, f6. 12. Ge3, g6. 13. Hc4, Ga6. 14. He6, Hc8. 15. Hb3, Hb7. 16. Sd2, Hb4. 17. He6, Kf8. 18. Wa-b1, Kg7. 19. a3, Hb8. 20. b4, a:b4. 21. a:b4,

Hc8. 22. H:c8, W:c8. 23. Wa1, Gb5. 24. Wa7, Kf7. 25. Wb7, h5. 26. S:b5, c:b5. 27. Wc1, f5. 28. f3, Sf6. 29. W:b5, Wc3. 30. Kf2, Wh-c8. 31. h3, W:c2. 32. W:c2, W:c2. 33. Ke1, Ke6. 34. Wb7, d5. 35. Kd1, Wc3, 36. e:f5+, g:f5. 37. Gg5, d4. 38. b5, Wc5. 39. b6, Wb5. 40. Wb8, Gd6. 41. Wh8, Sd7. 42. W:h5, Kd5. 43. g4, e4. 44. Gh6, e3. 45. W:f5+, Se5. 46. G:e3, d:e3. 47. f4, Wb2. 48. Sf3, Ke4. 49. f:e5, Ga3. 50. e6, e2+. 51. Kc1, Wb5+. 52. Kd2, W:f5. 53. g:f5, K:f3. 54. b7, Gb4+. 55. Kc2, Gd6 i białe poddały się.

STADIUM ŚRODKOWE: ZRYW FURMANA, PIERWSZE PORAŻKI LEADERÓW

Drugi etap turnieju 6—14 runda stała przede wszystkim pod znakiem wspaniałych sukcesów Furmana, osiągającego 6 p. z 7 partii. Kotow poniósł na tym dystansie 3 porażki. Po fatalnym starcie poprawił nieco swą pozycję Lilienthal, szereg poważnych niespodzianek „spłatał" weteran Löwenfisch, Keres, Ragozin i Bondarewski ciągle jeszcze znajdują się poniżej 50% możliwych do uzyskania punktów Flohr i Bronsztajn ciągle „niepokonani"!

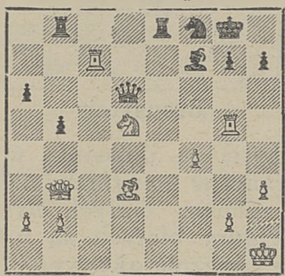
Początkiem „serii" **Furmana** było jego cenne zwycięstwo nad **Keresem (czarne).**

320. OBRONA INDYJSKA

1. d4, Sf6. 2. c4, e6. 3. Sf3, b6. 4. g3, Ga6. 5. Ha4, c6. 6. Sc 3, d5. 7. c:d5, e:d5. 8. Se5, Gb7. 9. Gg5, Ge7. 10. Gg2, 0-0. 11. 0-0, h6. 12. G:f6, G:f6. 13. f4, a5. 14. Wa-d1, Hc8. 15. e4, b5. 16. Hc2, Sa6. 17. Wd-c1, Sc7. 18. Wf-d1, He6. 19. S:d5, S:d5. 20. e:d5, c:d5. 21. Hc7, Wa7. 22. Hc5, Wa6. 23. H:b5. Wb6. 24. He2, Ge7. 25. Wc2, Wd8. 26. Hh5, Gd6. 27. Gh3. Hf6. 28. Sg4, He7. 29. We2, Hf8. 30. Se5, Ga6. 31. Wf2, Gb5. 32. Wc1, Gb8. 33. Wf-c2, g6. 34. Hh4, Kg7. 35. a3. G:e5. 36. f:e5, Gd3. 37. Wc6 W:b2. 38. Hf6+, Kg8. 39. e6. Wd-b8. 40. Wc8, W:c8. 41. W:c8, Wb1+. 42. Kf2, H:c8. 43. e:f7+. Kh7. 44. f8, S+, Kg8. 45. Ge6+ H:e6. 46. H:e6+, Kf8. 47. H:d5, Gf5. 48. H:a5, Kf7. 49. a4, Ke6. 50. He5+, Kd7. 51. g4, Wb2+. 52. Kg3, Wb3+. 53. Kf4, Ge6. 54. Hg7+, Kd6. 55. Hf8+, Kd7. 56. H:h6 i czarne poddały się.

Nadzwyczaj efektownie zakończył również Furman swą partię z Konstantinopolskim (czarne).

Konstantinopolski



Furman

Białe zamatowały przeciwnika w następujący sposób: 26. W:g7+!! K:g7. 27. Hc3+, Kh6 (27... Kg8. 28. Sf6+ itd.) 28. W:f7, H:d5. 29. Hf6+, Kh5 (29... Sg6. 30. Hg7+ itd.) 30. W:h7+!! i czarne poddały się wobec nieuniknionego mata.

Pierwszą porażkę **Kotowowi** (czarne) zadał w 6. rundzie **Tołusz**, schwytawszy przeciwnika na przygotowany nieznany jeszcze wariant debiutowy

321. OBRONA GRÜNFELDA

1. d4, Sf6. 2. c4, g6. 3. Sc3, d5. 4. c:d5, S:d5. 5. e4, S:c3. 6. b:c3, c5. 7. Gc4, Gg7. 8. Se2, 0-0. 9.0-0, Sd7. 10. Ge3, Hc7. 11. Hc1, b6. 12. Sf4, e6. 13. d5, e5. 14. d6, Hb8. 15. Sd5, H:d6. 16. Gg5. Hb8. 17. Wd1, Kh8. 18. Ge7, We8. 19. Gb5, Hb7. 20. Wb1, a6. 21. G:d7, H:d7. 22. Gf6, Wb8. 23. Hh6, Wg8. 24. Hh4, He6. 25. Wd3, Wf8. 26. Wh3, h5. 27. Hg5, H:f6. 28. S:f6. G:h3. 29. g:h3 i czarne poddały się.

11 i 12 runda były za to końcem zwycięskiego pochodu Tołusza. W 11. Panow, a w 12. Bronsztajn pokonali go przekonywująco w ostrych, żywych partiach:

322. FRANCUSKA.

Białe: Panow, czarne : Tołusz.

1. e4, e6. 2. d4, d5. 3. Sc3, Gb4. 4. e5, c5. a3, G:c3+. 6. b:c3, Se7. 7. Sf3, Hc7. 8. Ge2, Sb-c6. 9. 0-0, f6 (?!). 10. e:f6, g:f6. 11. Sh4. Sg6. 12. Gh5, Hg7. 13. Hd3, Wg8. 14. We1, Kd8. 15. S:g6, h:g6. 16. Gg4, f5. 17. Gg5+, Ke8. 18. Gf3, c4. 19. He3, Kf7. 20. Wa-b1, Wh8 (?). 21. W:b7+!! G:b7. 22. H:e6+, Kf8. 23. G:d5, Wh7. 24. Hd6+, Se7. 25. G:e7+, H:e7. 26. W:e7. W:e7. 27. G:b7, Wa-e8. 28. h4, Kg7. 29. Gf3, We1+. 30. Kh2, Wh8. 31. h5, g:h5. 32. Hc7+, Kf6. 33. H:c4, h4. 34. d5. h3. 35. Hd4+, We5. 36. g:h3, Wh7. 37. c4 i czarne wreszcie poddały się.

323. OBRONA SŁOWIAŃSKA

Białe: Tołusz, czarne: Bronsztajn.

1. d4, d5. 2. c4, c6. 3. Sf3, Sf6. 4. Sc3, e6. 5. e3, Sb-d7. 6. Hc2, Gd.6. 7. Gd2, 0-0. 8. e4, S:e4. 9. S:e4, d:e4. 10. H:e4, e5! 11. 0-0-0? Sf6! 12. Hc2? e4. 13. Sg5, Gf5. 14. Ge3, b5! 15. c5, Gc7. 16. h4, h6. 17. Sh3, Sd5. 18. a3, b4. 19. Ge2, b:a3. 20. b:a3, Wb8. 21. g4, Ge6. 22. Gd2, Ga5. 23. Gc4, Sc3!! 24. G:c3, G:c4. 25. G:a5, H:a5. 26. H:c4, H:a3+. 27. Kd2, Wb2+. 28. Ke1, Hf3! 29. Wh2, e3! 30. Hd3, We8. 31. Sf4, e:f2++. 32. Kf1, H:f4. 33. Wh3, We1+! 34. W:e1, f:e1, H++. 35. K:e1, Hf2+. 36. Kd1, Hg1+ i białe poddały się.

Tołusz jednak może się poszczycić rekordową „miniaturką": jego partia z **Ałatorcewem** (czarne), liczyła wszystkiego 17 posunięć:

324. GAMBIT KRÓLEWSKI.

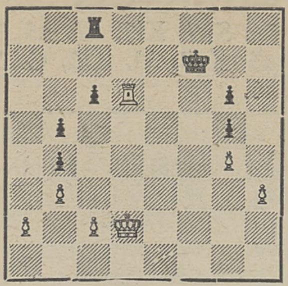
1. e4, e5. 2. f4, d5. 3. e:d5, H:d5. 4. Sc3, He6. 5. f:e5, H:e5+. 6. Ge2, Gg4. 7. d4, He6. 8. Hd3, c6. 9. Gf4, Sf6. 10. 0-0-0, G:e2. 11. Sg:e2, Gd6. 12. d5, S:d5. 13. S:d5, c:d5. 14. Hg3, G:f4+. 15. S:f4, Hh6. 16. Wh-e1+, Kf8. 17. Ha3+ i czarne poddały się!

Czarne, trzeba przyznać — „pomagały" białym, jak mogły...

Keres odniósł swe pierwsze zwycięstwo dopiero w 10. rundzie (!), bardzo subtelnie realizując swą nieznaczną przewagę w pouczającej wieżowej koń-

cówce z **Löwenfischem (czarne).**

Löwenfisch



Keres

41. Wd4, Wa8. 42. Wd6, Wc8. 43. Ke3, Wh8. 44. W:c6, W:h3+. 45. Kf2, Wh2+. 46. Kf3, Wd2. 47. Wc5, Kf6. 48. W:b5, W:c2. 49. W:b4, W:a2. 50. We4, Wa8. 51. b4, Wb8. 52. Ke3, Wd8. 53. b5, Wb8. 54. Wb4, Ke5. 55. b6, Kd5. 56. b7. Kc6. 57.Wb1, We8+. 58. Kd3, Wd8+. 59. Kc3, Wb8. 60. Wb2, Kd5. 61. Wb4, Kc5. 62. Kb3, Kd5. 63. Wb5+, Ke4. 64. Ka4, Kf3. 65. Wb4, W:b7. 66. W:b7, K:g4. 67. Kb3, Kf3. 68. Kc3, g4. 69. Kd2, g3. 70. Ke1, Kg2. 71. Wg7 i czarne poddały się.

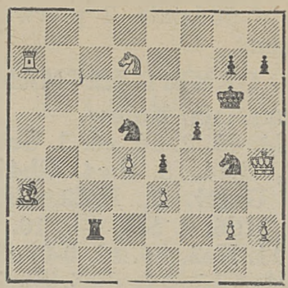
W XIII rundzie **Bronsztajnowi (białe)** pierwszy raz poważnie dopisało szczęście w partii z **Aurbachem.** Arcymistrz nieoczekiwanie dostał się pod atak i stracił jakość, ale w niedoczasie przeciwnik grał dość pasywnie, zwrócił zdobyty materiał i szybko przegrał.

325. DEBIUT RETI.

1. Sf3. Sf6. 2. c4, e6. 3. Sc3, c5. 4. e3, d5. 5. c:d5, S:d5. 6. Gc4, S:c3. 7. b:c3, Ge7. 8. 0-0, 0-0. 9. e4, Hc7. 10. He2, Sd7. 11. d4, b6. 12. Ge3, Gb7. 13. Sd2, c:d4. 14. c:d4, e5. 15. Wac1, Hd8. 16. f4, e:d4. 17. G:d4, Gc5. 18. G:c5. S:c5. 19. He3, Hd7. 20. e5, Wa-d8. 21. Sf3, Hf5. 22. Sd4, Hg6. 23. Wf2, He4. 24. H:e4, S:e4. 25. Sf5, S:f2. 26. K:f2, g6. 27. Sd6, Gc8. 28. Ke3, Gd7. 29. Gb3, b5. 30. Wc7, a5. 31. Sb7, Ge6. 32. G:e6, f:e6. 33. S:d8, W:d8. 34. We7. Wc8. 35. W:e6, Wc2. 36. g4, W:a2. 37. f5, Wa1. 38. f6, Kf8. 39. Wb6, Kf7. 40. g5, We1+. 41. Kd4. a4. 42. Wb7+. Kf8. 43. W:b5, Wd1+. 44. Ke4 i czarne poddały się.

Arcymistrz Bondarewski odniósł pierwsze zwycięstwo dopiero w 12-ej rundzie. Oto interesujące zakończenie tej partii z uwagami zwycięzcy wg „Trudu":

Ałatorcew



Bondarewski

Przerywając partię białe zapisały **41. h3!** i dogrywka potoczyła się następująco: **41... Sg-f6** (po 41... Sg:e3 dostaią czarne mata: 42. Se5+, Kh6. 43. Wa6+, Sf6. 44. W:f6+! g:f6. 45. Gf8 mat względnie najlepszą szansą czarnych było oddanie przez 41... W:g2 figury za 2 piony). **42. Se5+, Kh6. 43. Gf8. Sc7** (inne obrony też prowadzą do przegranej, np.: 43... Se8 albo Sh5. 44. g4! f:g4. 45. G:g7+! S:g7. 46. Wa6+, Se6. 47. W:e6+. Kg7. 48. S:g4 itd., albo 43... W:g2. 44. Sg4+! f:g4. 45. W:g7! i wygrywa na 43... Wc7 decyduje 44. g4) **44. g4, f:g4. 45. h:g4, Wh2+. 46. Kg3, Wc2. 47. W:c7! W:c7. 48. Kh4, S:g4** (inaczej 49. g5 mat) **49. K:g4.** Końcówka teraz lekko wygrana dla białych: **49... Wc1. 50. Ge7, Wg1+ 51. Kf4. Kh5. 52. d5, g5+. 53. K:e4, g4. 54. d6, g3. 55. d7, Wf1. 56. d8, H, g2. 7. Hg8 i czarne poddały się.**

Na specjalną uwagę zasługują dwie końcówki „postrachu arcymistrzów" Konstantinopolskiego z Keresem i Lilientalem:

Konstantinopolski



Keres

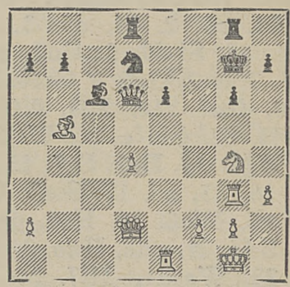
(12 runda)

23... g4. 24. Gd4, Wg7. 25. f3, h5. 26. Wc3, Wf5. 27. Kh1, Wg5. 28. b3, Ga6. 29. Wg1, g:f3. 30. H:f3, He4! 31. Hf2, Gd3. 32. b4, Hf5! 33. b5, Ge4! 34. b:c6, W:g2. 35. W:g2, W:g2. 36. H:g2†, G:g2†. 37. K:g2, He4†. 38. Kf1, f3! 39. Ge3, Hg6. 40. Ke1, Hb1†. 41. Kd2, Hb2†. 42. Wc2, H:e5. 43. c7, H:h2†. 44. Kd1, H:c7. 45. c6, e5 46. G:a7, d4. 47. Gb6 d3! 48. Wc1, H:b6. 49. c7. H:c7! 50. W:c7, f2 i białe poddały się.

Prześliczny finał!

W drugiej partii z Lielienthalem (7 r.) Konstantinopolski również b. energicznie przeprowadził rozstrzygający atak:

Lilienthal

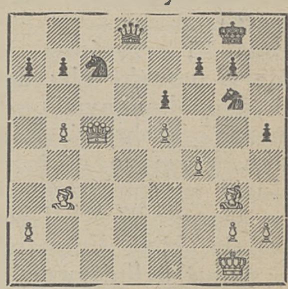


Konstantinopolski

Nastąpiło **27. d5!! H:d5** (27... G:b5. 28. W:e6 i 29. Hb2†). **28. Hc3†, e5. 29. Gc4, Hd4. 30. H:d4, e:d4. 31. We7†, Kh8. 32. G:g8, K:g8. 33. Sh6†, Kf8. 34. W:h7, Ge4. 35. Wg4 i czarne poddały się.**

Doskonałą próbką zdrowego pojmowania pozycji przez młodego Iliwickiego jest wartościowe zakończenie jego partii z Lisicynem (7 r.):

Lisicyn



Iliwicki

Mistrz Rosyiskiej Federacji umiejętnie zrealizował swą pozycyjną przewagę: **27. f5! e:f5. 28. Hd6, He7. 29. Gf2! Se6. 30. H:e7, S:e7. 31. G:a7, Sc8. 32. Gf2, Kf8. 33. a4, Ke8. 34. Gd5,**

Sd8. 35. a5, Kd7. 36. Ge3, Kc7. 37. b6†, Kb8. 38. Gc5, g5. 39. h4, g4. 40. g3, Se6. 41. G:e6, f:e6. 42. Kf2 **i czarne poddały się.** I ta pozycja na dobrą sprawe — zasługuje na diagram!

Kotow, obok wielkiego sukcesu końcowego uzyskał w środkowym stadium turnieju jeszcze jeden triumf, mający duże znaczenie moralne: pokonał on po raz pierwszy w życiu Keresa w ostrej partii, którą poniżej podajemy. O ostatecznym wyniku zadecydował duży niedoczas, w której około 30 pos. wpadły czarne i popełniły kilka niedokładności:

326. FRANCUSKA.

Białe: Kotow, czarne: Keres

1. d4, e6. 2. e4, d5. 3. Sd2, Sf6. 4. e5, Sf-d7. 5. Gd3, c5. 6. c3, b6. 7. Se2, Ga6. 8. G:a6. S:a6. 9. 0-0, Ge7. 10. Sg3, 0-0. 11. Hg4, f5. 12. e:f6 e. p.. W:f6. 13. Sh5, Wg6. 14. He2, Sc7. 15. Sf3, Gd6. 16. g3, e5. 17. S:e5, G:e5. 18. d:e5, We6. 19. Hg4, g6. 20. Sf6†, S:f6. 21. e:f6, H:f6. 22. Gf4, Se8. 23. Wa-d1, Hf7. 24. Hf3, Sf6. 25. c4. Wa-c8. 26. c:d5, We2. 27. Hb3, Sd7. 28. Wd3, g5. 29. Gc7. Sf6. 30. Wf3, H:c7. 31. W:f6, c4. 32. Hb5, He5. 33. Wc6, W:b2. 34. H:c4, Wd2. 35. Wc8. W:c8. 36. H:c8†, Kf7. 37. Wc1, H:d5. 38. Wc7†, Kg6. 39. He8†, Kf5. 40. Hf8†, Kg4. 41. f3† **i czarne poddały się.**

FINISZ!...

Z tego krótkiego, ale najbardziej emocjonującego etapu turnieju dysponujemy niestety bardzo ograniczonym materiałem partii.

Runda 15 przyniosła jednocześnie 2 porażki obu dotychczas „niepokonanym": Bronsztajnowi i Flohrowi. Również porażka Furmana (też w tej „feralnej" rundzie) popsuła mu mocno szanse. W XVII rundzie Bronsztajn, bijąc Furmana odrzucił go już definitywnie na III miejsce, doganiając Kotowa. W XVIII rundzie wygrywają obaj, spotkanie leaderów w ostatniej rundzie kończy się na remis. „Pechowa" trzynastka i „szczęśliwa" siódemka z równą ilością punktów przychodzą do mety!

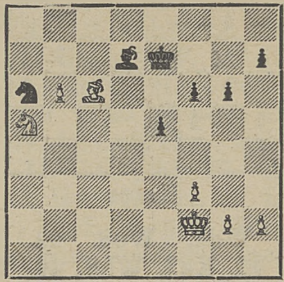
Flohr ostrym finiszem (3 z 4) wychodzi na IV miejsce, na dobry finisz zdobyli się również Keres, Bondarewski i Lilienthal.

Oto partia, która zadecydowała o podziale 2 pierwszych miejscu:

327. GAMBIT HETMANA.

Bronsztajn, Kotow.

1. d4, d5. 2. c4. e6. 3. Sc3, c6. 4. e4, d:e4. 5. S:e4, Gb4†. 6. Gd2, G:d2†. 7. H:d2, Sf6. 8. S:f6†, H:f6. 9. Sf3, 0-0. 10. Ge2, Sd7. 11. He3, b6. 12. 0-0, c5. 13. Wa-d1, Gb7. 14. d:c5, S:c5. 15. b4, Sa6. 16. a3, Wf-d8. 17. Se5, Sc7. 18. Gh5, g6. 19. Ge2, Se8. 20. f3, He7. 21. W:d8, W:d8. 22. Wd1, W:d1†. 23. G:d1, f6. 24. Sd3, Sc7. 25. Gb3, Kg7. 26. a4, Hd6. 27. c5, b:c5. 28. S:c5, Gc8. 29. b5, e5. 30. Se4, Hb6. 31. H:b6, a:b6. 32. Sd6, Gd7. 33. Gc4, Sa8. 34. Gd5, Sc7. 35. Gc6, Ge6. 36. Sb7, Kf7. 37. a5, b:a5. 38. S:a5, Ke7. 39. Kf2, Gd7. 40. b6. Sa6.



W tej sytuacji partię przerwano i następnego dnia, bez dogrywania oddano za **remis.**

Championat był zakończony!

DRUŻYNOWE MISTRZOSTWA ZSRR

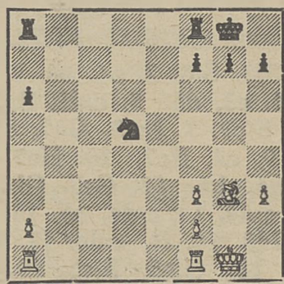
Rozegrany we wrześniu 48 finał Drużynowych Mistrzostw Związku Radzieckiego „O puchar ZSRR" — poprzedzony eliminacjami wstępnymi w poszczególnych republikach, które zgromadziły łącznie fantastyczną liczbę blisko ½ miliona szachistów w trzech półfinałach, gdzie grało 16 republik — po dziesięciodniowej walce siedmiu najlepszych drużyn przyniósł ostateczne zwycięstwo drużynie Moskwy, która wystąpiła w fantastycznym składzie, z arcymistrzami Smysłowem, Lilienthalem, Flohrem i Ragozinem na czele. Drugie, trzecie i czwarte miejsce zajęły z małymi różnicami punktowymi: Leningrad, Rep. Rosyjska i Rep. Ukraińska, na piątym uplasowała się Litwa, na szóstym Gruzja i na ostatnim Uzbekistan. Szczegółowe wyniki podaje tabela.

Po I rundzie prowadzenie objęła drużyna Leningradu, bijąc po ciekawej walce wysoko reprezentację Gruzji. Poważną niespodzianką tego spotkania była porażka leningradzkiego mistrza **Furmana (białe),** z młodym **Gerszkowiczem.**

328. GAMBIT HETMANA.

1. d4, d5. 2. c4, c6. 3. Sf3, Sf6. 4. Sc3, dc. 5. a4, Gf5. 6. e3, Sa6. 7. G:c4, Sb4. 8. 0-0, e6. 9. He2, Sb-d5. 10. Se5, Ge7. 11. g4? Gg6. 12. h4, Gd6. 13. f3, S:c3. 14. bc, G:e5. 15. de, Sd7. 16. h5, S:e5. 17. hg, hg. 18. Gb3, Wh3! 19. e4, Wg3†. 20. Kh1, Hh4†. 21. Hh2, Wh3. 22. Gf4, W:h2†. 23. G:h2, 0-0-0 **i czarne wygrały** w kilku posunięciach.

Moskwa wygrała ważny mecz z Republiką Rosyjską nie wysoko, ale przekonywująco. Najważniejsza partia tej rundy **Bolesławski — Smysłow** zakończyła się porażką pierwszego, dzięki dość bezplanowej grze w prawdopodobnie do utrzymania końcówce:



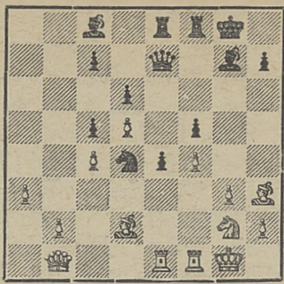
Smysłow zagrał **22... Wf-c8** poczym nastąpiło: **23. Wf-d1, Wc5. 24. Wd2, h6. 25. We1, Wa-c8. 26. Gd6, Wc1. 27. W:c1, W:c1†. 28. Kg2, Sb6. 29. Gg3, Wc6. 30. Kf1, f6. 31. Ke2, Kf7. 32. Kd3, Wc5. 33. Wb2, Sd7. 34. Kd4, Wa5. 35. Wc2, Ke6. 36. Wc6†, Kf5. 37. Wc7, Se5. 38. Wc2** (jeśli 38. W:g7, to jak pokazał Smysłow 38... S:f3†. 39. Ke3, Wa3†. 40. Ke2, Sd4†. 41. Kf1, W:a2 itd.) **Wa3. 39. G:e5, Wa4†. 40. Wc4?** (40. Ke3!) **fe†.**

41. Kd5, W:a2. 42. Wg4, g5 i białe poddały się.

Już w II rundzie, w której Leningrad pauzował — Moskwa objęła zdecydowanie prowadzenie, gromiąc w rekordowym stosunku Uzbekistan. Ważny mecz dwu rywali: Rep. Rosyjskiej i Ukrainy zasłużenie i pewnie wygrała Ukraina. Litwa uzyskała swe drugie i jak się okazało, jedyne zwycięstwo.

III runda jeszcze bardziej umocniła pozycję Moskwy, wygrywającej wysoko z Gruzją. Prawdziwą ozdobą tego meczu była świetna partia: **Flohr (białe) — Błagidze,** którą poniżej podajemy ze skróconymi uwagami arcymistrza Flohra z „Szachmatów": 329. **Staroindyjska. 1. d4, Sf6. 2. c4, d6. 3. Sf3, Sb-d7. 4. Sc3, e5. 5. e4, g6. 6. Ge2, Gg7. 7. 0-0, 0-0. 8. d5, Sh5** (? Wymuszenie osłabienia g2-g3 nie jest groźne dla białych. Zwykle grywa się 8... Sc5. 9. Sd2, a5. 10. Hc2) **9. g3, h6. 10. Se1, Sh-f6. 11. Ge3** (z groźbą 12. b4). **Sc5. 12. f3, Gh3. 13. Wf2, a5. 14. Sd3, Sf-d7** (Lepsze było S:d3, albo He7, skoczek na d7 nie stoi dobrze.) **15. Gf1! G:f1. 16. W:f1, f5. 17. S:c5!** (w tym momencie zupełnie prawidłowa wymiana, gdyż czarne nie zdołają już umieścić skoczka na d6!) **d:c5** (Po 17... S:c5. 18. G:c5 białe pozostają z dobrym skoczkiem przeciw „martwemu" gońcowi g7) **18. Sb5** (Teraz czarne musza się stale liczyć z groźbą d5-d6) **f4** (Najlepszym ruchem obronnym było 18... Wa6!) **19. Gf2, Wf7. 20. Kh1, Gf8. 21. He2, Gd6. 22. Wg1, f:g3** (przegrywa szybko, lepsze było 22... Kh7, na co białe kontynuowałyby atak przez Wg2, Wa-g1 i Gf2-e1-c3, wymuszając bicie na g3.) **23. W:g3, Kh7. 24. Wa-g1, Sf8** (24... g5. 25. h4!) **25. Ge3, Hd7** (obrony niema: 25... g5. 26. G:g5! itd.) **26. Hg2, He7. 27. G:h6!** (Najprostsze). **Hf6. 28. Hh3 i czarne poddały się.**

Leningrad, po dłuższej walce pokonał ostatecznie Litwę bardzo przekonywująco, a Ukraina wysoko wygrała z Uzbekistanem, mimo nieprzyjemnych niespodzianek, jak np. porażka mistrza **Poliaka (białe)** z młodym **Abdullajewem z Taszkentu.** Białe „zdobyły" w tej partii piona i dostały się pod groźny atak. Zakończenie było następujące:



24... Hf7! 25. Sh4, Gd7, 26. We3, c6! 27. d:c6, G:c6. 28. Hc1, Hh5. 29. Wf2, Sf3†. 30. Kf1 (30. S:f3, ef. 31. Gf1, Gd4, 32. W:e8. W:e8. 33. Ge1, We2! itd.) **S:d2†. 31. H:d2, Gd4. 32. Wf-e2, d5. 33. c:d5, G:d5. 34. Wc3, Gb7. 35. We-e3, Wd8. 36. Kf2, G:e3†. 37. H:e3, Hd1. 38. Gf1. Wd2† i białe poddały się.**

IV runda zadecydowała właściwie o losach pucharu. W meczu „faworytów" — Moskwy i Leningradu — przed kontrolą czasu rozstrzygnięto co prawda zaledwie jedną partię (na korzyść Moskwy), ale w dniu dogrywek z odłożonych 9 partii Leningrad zdołał wydobyć tylko 4 punkty, a Moskwa 5. Ogólny wynik 6:4 (+3, —1, = 6) dla Moskwy; zwycięstwo w pełni zasłużone i solidnie zapracowane.

Oto najcenniejsza partia tego meczu

330. OBRONA CARO—KANN

M. Tajmanow S. Flohr

(Uwagi b. skrócone wg Tajmanowa z „Szachmatów")

1. e4, c6. 2. Sc3, d5. 3. Sf3, d:e4. 4. S:e4, Sf6. 5. S:f6†, g:f6. 6. d4, Gg4. 7. Ge2, Hc7.

Na 7... e6 może nastąpić 8. Gf4, Sd7. 9. 0-0, Sb6. Hd2, Sd5. 11. Gg3 z lepszą grą dla białych.

8. Ge3, e6. 9. c4.

Spokojniejsze było 9. 0-0, ale białe chcą wypróbować obosieczną kontynuację 9... Gb4†. 10. Kf1 z zawikłaną grą, np. 10... Sd7. 11. c5, Hd8. 12. a3. Ga5. 13. b4, Gc7. 14. Hb3 itd.

9... Sd7. 10. Hb3, 0-0-0. 11. Wc1, Hb6.

Obawiając się groźby d4-d5 czarne szukają uproszczeń.

12. H:b6, a:b6.

Prawdopodobnie lepsze było 12... S:b6, gdyż teraz czarne będą miały liczne słabości.

13. Sd2! G:e2. 14. K:e2, Ge7. 15. Wh-d1, c5.

Białe stoją lepiej, ale czarne tym ruchem ułatwiają im zadanie. Trzeba było grać 15... f5 i 16... Gf6.

16. Sb1!

Teraz koń wejdzie na b5 i silnie skrepuje czarną pozycję.

16... Wh-g8. 17. g3, c:d4.

Mylna taktyka, należało utrzymać napięcie w centrum i próbować kontrataku przez 17... h5 i jeśli 18. h4 to 18... f5.

18. G:d4, Gc5. 19. Sc3, G:d4. 20. W:d4, Se5. 21. Wc-d1, W:d4. 22. W:d4, f5. 23. b3, Sg4. 24. f3, Sf6. 25. Sb5, Se8.

25... Wd8! 26. W:d8†, K:d8. 27. Sd6 kosztowało by piona.

26. Ke3! Wg6. 27. Kf4, Wh6. 28. Wd2, Wg6. 29. Ke5, Wg8. 30. Wd4, Wg6. 31. b4, Wh6. 32. Wd2, Wg6. 33. a3, h5. 34. Wd4, Wh6. 35. Wh4?

Niedoczas, po 35. c5, bc. 36. bc, Wh8. 37. Sd6† białe łatwo wygrałyby wieżową końcówkę.

35... Kd8?

Czarne, również w niedoczasie — rewanżują się. Znacznie lepsze 35... Kd7! z groźbą 36... f6†.

36. g4, f:g4. 37. f:g4, Sf6.

Lepsze 37... Ke7.

38. g5. Sd7†. 39. Kd6, Wh7. 40. Sd4.

Natychmiast wygrywało 40. c5, bc. 41. bc z groźbą 42. Wa4.

40... Sf8. 41. Sf3, Sg6.

Nie ratuje i 41... f6 (z groźbą Wd7†) ze względu na: 42. gf! Wd7†. 43. Ke5, Sg6†. 44. K:e6, S:h4. 45. S:h4 i pion f kosztuję wieżę, np.: 45... Ke8. 46. Sg6, Wc7. 47. Se5 itd.

42. We4, Se7. 43. Ke5! Wg7. 44. h4, Wg6. 45. Sd4! Wg8. 46. Sb5! Sf5. 47. Sd6, S:d6. 48. Wd4! Ke7. 49. W:d6. Wc8. 50. W:b6, W:c4. 51. W:b7†, Kf8. 52. g6! f:g6. 53. a4, g5. 54. a5 i czarne poddały się.

W pozostałych meczach tej rundy Ukraina po ciężkiej walce pokonała Gruzję, a Republika Rosyjska, nie speszona porażką w poprzedniej rundzie wysoko wygrała z Uzbekistanem.

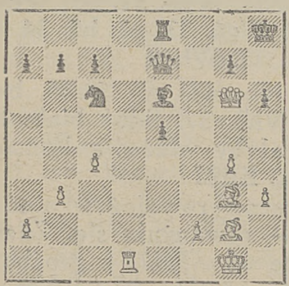
V runda przyniosła bez przegranej idącej dotychczas drużynie Ukrainy ciężką klęskę w spotkaniu z Leningradem.

Oto jedna z partii tego meczu:

331.

Sycylijska. Białe: Kogan, czarne: Klaman. 1. e4, c5. 2. Sf3, d6. 3. d4, cd. 4. S:d4, Sf6. 5. Sc3, a6. 6. Ge2, e6. 7. 0-0, b5 (?!) 8. Gf3, Wa7. 9. Ge3, Wd7. 10. a4, b4. 11. Sa2, Gb7. 12. Hd3, d5. 13. e5, Sc4. 14. Sc1, Ge7. 15. Gg4! Hc7. 16. f4, 0-0. 17. Sc-b3, Sc6. 18. S:c6, G:c6. 19. Gd4! g6. 20. Hh3. Wd-d8. 21. Wf3. Wf-e8 (?). 22. G:e6! fe. 23. H:e6†, Kh8. 24. Hf7 i czarne poddały się.

Drużyna Litwy doskonale broniła się Moskwie i przegrała, ale w b. zaszczytnym stosunku, a Rep. Rosyjska przekonywująco pokonała Gruzję. Pięknie zakończył **Pircchaława (białe)** partię z **Aratowskim:**



Nastąpiło **26. Ge4, Kg8** (26... Gg8 27. Gh4, He6. 28. Gf6!! itd.) **27. Gh4! Hf7. 28. Hh7†. Kf8. 29. Gg6, Hf3. 30. Wd7! Se7. 31. G:e7†. W:e7. 32. Wd8†** i czarne poddały się.

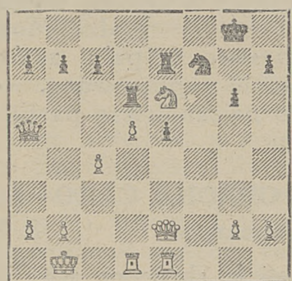
W VI rundzie Moskwa pauzowała i Leningrad, w wypadku wysokiego zwycięstwa nad Rep. Rosyjską miał jeszcze pewne teoretyczne szanse dognania leadera, ale nerwowa, hazardowna gra doprowadziła do klęski i to dość wysokiej. Pierwszy „uderzył i popłoch rozniósł" Bolesławski, bijąc szybko Bondarewskiego w poniższej, żywej partii:

322. OBRONA ALECHINA.

Bolesławski Bondarewski

1. e4, Sf6. 2. e5, Sd5. 3. d4, d6. 4. c4, Sb6. 5. e:d6, e:d6. 6. Gd3, g6. 7. Se2, Gg7. 8. 0-0, 0-0. 9. Sb-c3, Sc6. 10. Ge3, Sb4 (?). 11. b3, S:d3. 12. H:d3, We8. 13. Wa-d1. Sd7? (h6!) **14. Hd2, c6?** (Sf8!) **15. Wf-e1, Ha5. 16. Gf4, Gf8. 17. Sg3, W:e1†. 18. W:e1, b5** (18... Sf6? 19. Sd5!). **19. Sg-e4, b:c4** (lepiej mimo wszystko 19... b4). **20 G:d6, Ga6.** (Na 20... cb podaje Bolesławski. 21. G:f8, S:f8 — 21... ba. 22. Hh6 — 22. Sf6†, Kh8 — 22... Kg7. 23. Se8† i 24. Hh6 — 23. We8! Kg7 — 23... Gb7. 24. W:f8†. W:f8. 25. Hh6. albo 23... ba. 24. W:f8†, Kg7. 25. Wg8†, K:f6. 26. Se4† — 24. We5! wraz ze Se8† i Hh6.) **21. b4, Hf5. 22. G:f8, W:f8. 23. d5, Se5. 24. d:c6, f6. 25. b5, Gc8. 26. Hd4, a6. 27. Sd5, Kg7. 28. S:f6! i czarne poddały się.**

Godne uwagi było również poniższe interesujące zakończenie z partii Aratowski (białe) — Tołusz:

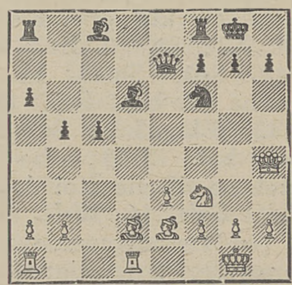


23. Hf3! (grozi 24. Hf6). **Wb6. 24. b3. Ha3. 25 Wd3. Hb4, 26. Wc1, e4. 27. Hf6! Wb:e6. 28. d:e6, e:d3. 29. Wf1! i czarne poddały się.**

W pozostałych meczach Ukraina z trudem pokonała ambitną Litwę, a Gruzja odniosła pierwsze zwycięstwo, bijąc wysoko Uzbekistan.

Przed ostatnią, VII rundą wszystko było już właściwie rozstrzygnięte. Leningrad jedynie w wypadku własnego zwycięstwa, nie niżej 10:0 i ...przy równoczesnej porażce Moskwy miał pewne szanse na dzielenie z nią miejsca. Wyniki były „nieco" inne. Obaj rywale wygrali — Moskwa z Ukrainą, a Leningrad z Uzbekistanem, ale po ciężkiej walce. Litwa zremisowała po równorzędnej grze z Rep. Rosyjską.

Na zakończenie ostatni „obrazek": subtelne i zarazem niezwykle szybkie zwycięstwo **Judowicza (białe)** nad **Sacharowem:**



Nastąpiło: **18. Gd3! b4** (groziło 19. Gc3, lepsze jednak było 18... h6). **19. e4! Gb7** (jeśli 19... Sg4. 20. Gg5, f6 to 21. e5 z b. silnym atakiem, a na 19... h6 nastąpi 20. e5, G:e5. 21. We1 — „Szachmaty".) **20. e5! G:e5. 21. G:h7†, Kh8. 22. S:e5, H:e5. 23. Ge4†, Kh8. 24. G:b7, Wa7. 25. Gf3 i czarne poddały się.**

A pozycja wyglądała tak niewinnie!...

		1	2	3	4	5	6	7	Pkt.
1	Moskwa	●	6	6	6	6½	7½	8½	40½
2	Leningrad	4	●	3½	7	7	7½	6½	35½
3	Rep. Rosyjska	4	6½	●	4	5	7	7½	34
4	Rep. Ukraińska	4	3	6	●	6	6½	7½	33
5	Rep. Litewska	3½	3	5	4	●	5½	5½	26½
6	Rep. Gruzińska	2½	2½	3	3½	4½	●	8	24
7	Rep. Uzbekistanu	1½	3½	2½	2½	4½	2	●	16½

CZESŁAW KRULISCH

O CZYGORINIE I JEGO PRZECIWNIKACH

W dniu 25 stycznia 1949 r. mija 41 lat od śmierci wielkiego rosyjskiego szachisty Michała Iwanowicza Czygorina. Rok temu w Moskwie odbył się wielki międzynarodowy turniej szachowy, poświęcony pamięci M. J. Czygorina, w którym przyjęli udział wszyscy najwybitniejsi szachiści Europy. — Polskę reprezentował mistrz Plater. Turniej ten przyniósł wspaniałe zwycięstwo szachistom radzieckim, na czele z Botwinnikiem.

Twórczość Czygorina przyczyniła się niewątpliwie do rozpowszechnienia sztuki szachowej w Związku Radzieckim. Wiele można powiedzieć o wybitnym talencie głównego założyciela rosyjskiej szkoły szachowej — chociaż wielostronna twórczość jego do obecnej chwili nie została jeszcze w dostatecznej mierze zbadana i ujawniona. Przy tym trzeba dodać, że w pracach poświęconych Czygorinowi przeważnie mało mówi się o jego sztuce obrony. Nie było wypadków, żeby Czygorin nie przyjął jakiegokolwiek gambitu. Sam grając białymi bardzo często stosował gambit „Evansa", przyjmując go bardzo chętnie. Grając czarnymi podobnie czynił to samo przy gambicie „królewskim".

Aby jednak dokładnie scharakteryzować linię twórczości Czygorina, warto przypomnieć sobie ostry spór jaki toczył z ówczesnym mistrzem Miesesem na temat gambitu „północnego", którego zresztą wielkim znawcą był sam Mieses (1. e4. e5. 2. d4 e : d4. 3. c3 itd), stosując z wielkim powodzeniem swój system na turniejach międzynarodowych.

Czygorin krytycznie odnosił się do utraty dwóch pionów, co wynika z gambitu — do sukcesów Miesesa nie przywiązywał wielkiej wagi tłómacząc je niezupełnie zadawalającym systemem obrony przeciwników.

W roku 1902 na międzynarodowym turnieju w Hannowerze Mieses zastosował ten gambit Czygorina i już po 24 posunięciach został zmuszony do kapitulacji. — Jednak po trzech latach na turnieju międzynarodowym w Cambridge - Springs — gdy Miesesowi przypadło grać białymi powtórzył ponownie swój wypróbowany gambit „północny", przegrywając i tym razem.

Wielu z ówczesnych Czygorinowi mistrzów wypowiedziało się z wielkim uznaniem o idei rosyjskiej szkoły. Wśród nich na pierwszym miejscu wypada wymienić międzynarodowego mistrza Emanuela Szyffersa (1850 — 1904), który poszczycić się może niemałymi sukcesami na arenie międzynarodowej (w latach 1887 — 1895 — 1896). Na dwóch pierwszych wszechrosyjskich turniejach, Szyffers uzyskał II miejsce za Czygorinem.

Podobnie, jak Czygorin, Szyffers wiele pracował w charakterze teoretyka i szachowego literata - publicysty. Jego książka „Kierownictwo" wydana w dużym nakładzie stała się w tym czasie jednym z największych popularnych podręczników o szachach w Rosji. Ówcześni Czygorinowi pełnowartościowi mistrzowie — (jego konkurenci), choć nie występowali na międzynarodowych turniejach — to jednak poziom ich był bardzo wysoki. Mistrz Moskwy **Aleksander Sołowcow** (1847 — 1923) mieszkający w Rydze w spotkaniach z międzynarodowymi mistrzami, uzyskiwał wspaniałe rezultaty.

Andrzej Aszarin (1843 — 1896) pochodzący z petersburskiego otoczenia szachistów — doszedł do wielkiej rutyny i wiedzy szachowej — już w młodszym wieku, mieszkając w Samarze (obecnie Kujbyszew).

Andrzej Chardin (1842 — 1910) w latach (1888 — 1890) wiele grał w szachy z W. Leninem.

Naśladowcami szkoły rosyjskiej za czasów Czygorina w ogromnej większości byli również gracze młodsi.

Należy tu wymienić przede wszystkim utalentowanego Stefana Lewitskiego (1876 — 1924) mieszkającego w środowisku oddalonym od centrum szachowego, który z uwagi na to — nia miał **sposobności** ujawnić swych zdolności. Gdy się jednak nadarzyła okazja uczestniczenia w 1912 r. w III-m wszechrosyiskim turnieju mistrzów w Wilnie wykazał wysoką klasę, ulegając Bernsztajnowi i Rubinsztajnowi — bijąc Alechina, Nimcowicza i wielu innych.

Mistrz Aleksander Lewin na dwóch turniejach 1900 — 1902 roku dzielił I i II miejsce z Czygorinem. Jednak zbyt wcześnie wycofał się z życia szachowego.

Aleksy Gonczarow (1879 — 1913) autor znanego podręcznika kilkakrotnie z rzędu zdobywał mistrzostwo Moskwy. Poza wymienionymi z tym okresie byli znani z Kijowa Stefan Izbiński (1884 — 1912) i Ewenson Aleksander.

Według wskazówek szkoły Czygorina poszło wielu znanych szachistów rosyjskich, oraz szereg ogół graczy — amatorów.

Obecnie Sekcja wydawnicza Radzieckiego Związku Szachowego przygotowuje wydanie obszernej książki M. Grekowa — „O życiu i grze M. Czygorina".

Przypuszczać należy, że wydawnictwo to przyczyni się niewątpliwie do jeszcze głębszego zrozumienia szkoły rosyjskiej.

J. CHĄDZYŃSKI

ANEGDOTY Z ŻYCIA WIELKICH MISTRZÓW

Niedoczas Rzeszewskiego

Czempion Ameryki, Samuel Rzeszewski, przybył w marcu 1948 r. do Hagi, by wziąć udział w turnieju o mistrzostwo świata. „Dla-

czego w każdej partii wpada Pan w niedoczas?" — zapytali Rzeszewskiego na przywitanie dziennikarze holenderscy. „To moja chroniczna choroba, odparł Rzeszewski, ja zresztą i w życiu bywam w niedoczasie... Turniej jeszcze nie rozpoczął się, a ja już wpadłem w silny niedoczas. Zbliżał się termin odjazdu do Europy, a ja nie mogłem doczekać się przyjścia na świat mojego syna. Teraz mogę rozmawiać z nim chyba tylko przez telefon, lecz obawiam się, że on nie wieleby zrozumiał".

Uczmy Się Grać

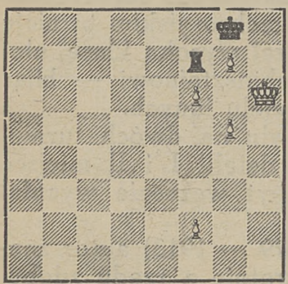
Z. SZULCE

GRA KOŃCOWA

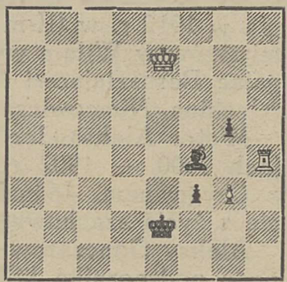
Szachy podawać będą, w celach ćwiczebnych, szereg końcówek, jak również ciekawe pozycje z gry środkowej. Przykłady te będą dobierane w ten sposób, by odzwierciadlały różne ważniejsze działy z teorii gry końcowej i w ten sposób praktyka połączona będzie ze zaznajamianiem się stopniowym z teorią.

Na początek dajemy łatwe końcówki Józefa Żabińskiego, o dużej wartości pouczającej, piękną końcówkę Chaczaturowa oraz pozycje z partii Rabinowicz — Goglidze.

Józef Żabiński Warszawa

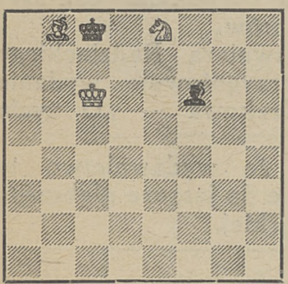


Białe zaczynają i wygrywają



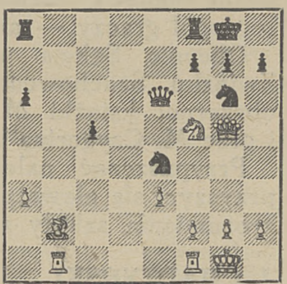
Białe zaczynają i osiągają nierozegraną

A. Chaczaturow
Moskwa



Białe zaczynają i wygrywają

Rabinowicz — Goglidze
Leningrad 1939



Po posunięciu białych czarne się poddają

Gra końcowa jest najtrudniejszą częścią partii szachowej, wymaga posunięć solidnych, czasem bardzo subtelnych, obliczonych z dokładnością matematyczną, z precyzją, niedopuszczającą do jakichkolwiek uchybień czy niedopatrzeń. W grze *środkowej* drobne, małoznaczne omyłki, popełniane zazwyczaj przez obie strony, nie decydują jeszcze o wyniku. W końcówce najmniejsze uchybienie zaważyć może odrazu.

Zupełnie słusznym jest zdanie, że najtrudniej jest wygrać partię wygraną: trzeba rozegrać jeszcze trudną stosunkowo, a czasem bardzo trudną końcówkę, pełną niespodzianek, oraz walczyć z czynnikiem psychologicznym, gdy mając partię lepszą, „wygraną", mimowoli przewidując już z góry swój triumf, zaczyna się grać lekko, nierozważnie, no i często się wpada.

Każda figura zyskuje na wartości w miarę zmniejszania się ich liczby na szachownicy, a wartość ta wyraża się właśnie w sile i znaczeniu ich posunięć. Przy pełnych figurach łatwo przeciwstawić się czy to obroną bierną, czy też przeciwuderzeniem: przy małej liczbie możliwości te są o wiele skromniejsze, a bardzo często nieosiągalne wogóle.

Przy niewielkiej ilości figur dobrze obmyślone posunięcie nie znajduje dostatecznego oporu, jest druzgocące! To samo zdarza się nieraz i w grze środkowej, gdy figury przeciwnika są źle ustawione, nieskoordynowane i niescentralizowane.

Osiąganie dobrych wyników możliwe jest tylko przy doskonałym poznaniu i opanowaniu gry końcowej. Proszę przypatrzyć się partiom, granym przez największych mistrzów świata: z rzadkimi wyjątkami partie te rozwijają się równo, prowadzone są spokojnie, solidnie, **na wyrównanie**, i czasem dopiero pod koniec gry środkowej albo już w samej końcówce, raptem jedno subtelne posunięcie, a cały obraz się zmienia. Proszę zobaczyć partie Botwinnika ze Smysłowem, proszę zobaczyć partie Rubinsteina, te jego niespodziewane a cudowne posunięcia w końcówkach, z których pozornie nic już wydobyć nie można! Te posunięcia subtelne, a czasem bardzo proste, lecz zawsze doskonale zamaskowane i trudne do znalezienia, znajdują się w każdej prawie partii i to nie koniecznie tylko w grach końcowych. Szkoda tylko wielka, że posunięcia te rzadko kiedy są podczas gry znajdywane. Lecz znalezione —

prawie zawsze kwalifikują partię do szeregu pięknych.

Umiejętność wynajdywania tych ciekawych posunięć jest wielką sztuką: ona to właśnie daje klasyfikacje graczom i jest głównym miernikiem ich siły. Potrzeba do tego przede wszystkim dobrego zaznajomienia się z teorią gry końcowej, następnie potrzebna jest znajomość jej elementów, wreszcie potrzebna jest duża rutyna.

Teoria gry końcowej to przedmiot bardzo obszerny i trudny. Posiada szereg działów zupełnie jakby zamkniętych w sobie. A więc dział matowania: zajmuje się nie tylko łatwymi matowaniami, które podawane są często przy różnych „teoriach", ale i rzeczami o wiele trudniejszymi, jak np. sposób gry Gońca i Wieży przeciw Wieży, Hetmana przeciw Wieży i pionowi, gry Skoczków przy obecności pionów przeciwnika itp. Daje ścisłą definicję pozycji remisowych, jak i możliwych do wygrawygranej pomimo znacznej przewagi materialnej, rozpatruje i klasyfikuje ściśle pozycje np. takie, jak dwa piony przeciwko pionowi, gdzie nie tylko stanowiska Króli, ale i zajmowane przez piony pola decydują o rezultacie. Wreszcie dział najtrudniejszy: opozycyjna walka Króli przy pionach.

Jasne jest, że gracz, który tych wszystkich rzeczy nie zna, grać dobrze nie może, choćby był bardzo utalentowany: jest niemożliwością „rozgryźć" podczas gry te proste nieraz pozycje, zupełnie ściśle zdefiniowane już w teorii, a które wymagały nieraz bardzo żmudnej i dokładnej analizy.

Sytuację ratuje zazwyczaj okoliczność, że i przeciwnik też tych rzeczy nie zna: gra prowadzona bywa obustronnie nie najlepiej i obfituje często w niespodzianki, których w tak matematycznie ścisłej i zbadanej dziedzinie być już właściwie nie powinno.

Gra końcowa posiada również swoje specjalne elementy; o nich mówić będę w analizie gry i w strategii. Do tej ostatniej należy też i moment wyboru przejścia do gry końcowej: przejście to, znamieniem którego jest wymiana jednej lub kilku figur oraz mobilizacja Króla, zależne jest po części od obu graczy, a bez znajomości teorii końcówek i elementów, na oko nie zawsze ocenić się daje, czy dana chwila jest odpowiednią. Jak często np. decydującym bywa dobrze wybrany moment do wymiany Hetmanów!

Do nabycia praktyki i rutyny nadaje się doskonale rozwiązywanie i studiowanie końcówek. Nie są to zadania szachowe, przeważnie nic wspólnego z grą szachową nie mające, są to zakończenia partii, bądź ułożone sztucznie, bądź też granych naprawdę. Zadania końcowe mają jednak wielką wadę: mówią one, że właśnie teraz, w tej pozycji, kryje się to właściwe, decydujące posunięcie! Ale mają też i wielkie zalety: uczą, że niezawsze końcówkę można ocenić na oko; uczą, że nawet w najgorszej, beznadziejnej pozornie pozycji znaleźć czasem można ratunek.

PROBLEMY

Redaguje M. Wróbel, Warszawa, Mariensztadt 7A — m. 8.

Z nowym rokiem rozpoczynamy druk problemów, nadesłanych nam na drugi międzynarodowy konkurs „Szachów". Choćby tylko pobieżny przegląd nazwisk wskazuje, że nasze konkursy stają się coraz popularniejsze i nie brak tu problemistów z najodleglejszych zakątków świata.

I konkurs zostanie wkrótce rozstrzygnięty

(Oryginalne)

300. P. Barron
Cliftonville



2×

301. A. Dombrowskis
Ryga



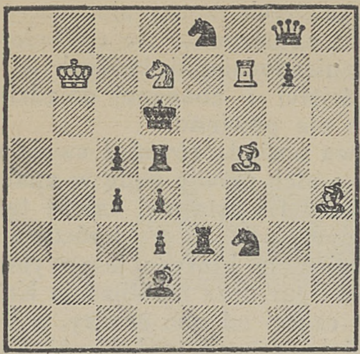
2×

302. A. Ellerman
Buenos-Aires



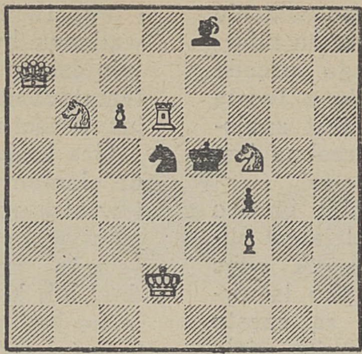
2×

303. T. Horak
Poświęcone M. Wróblowi



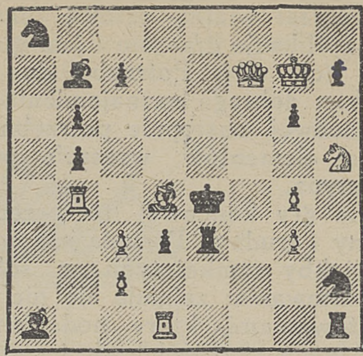
2×

304. P. Nikolić



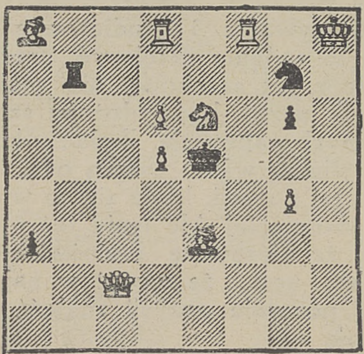
2×

305. A. Rohoziński
Bielsko



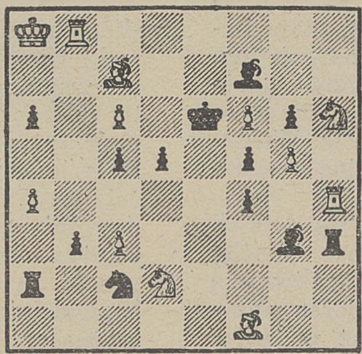
2×

306. W. Suchodolski
Nowy Tomyśl



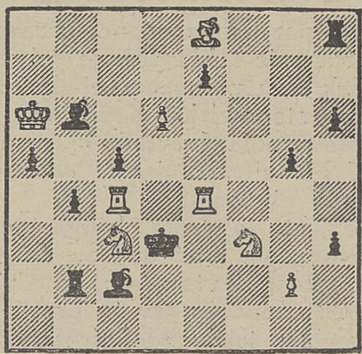
2×

307. A. F. Janovcic
Poświęcone M. Wróblowi



3×

308. I. Mikan
Praga



3×

i prawdopodobnie w numerze kwietniowym będzie publikowany werdykt.

KONKURSY

REVISTA ROMANA DE SAH ku uczczeniu działalności kompozytorskiej S. Herlanda rozpisuje konkurs na pary problemów w 2 posunięciach. Należy nadsyłać 2× i samomat w 2 posunięciach o tej samej idei. A więc np. 2× zawiera półzwiązanie, samomat powinien przedstawiać również półzwiązanie, ale może to być zarówno czarne, jak i antiforma, a więc półzwiązanie tych samych białych figur. Termin 1. V. Adres: M. Milescu, Calea Vacaresti 39 Bukarest I. Nagrody książkowe. Sędziowie S. Herland i E. Hassberg.

ARBEJDER SKAK, roczny 2× i 3×. Adres: J. P. Toft, Broagerdage 8 Kobenhavn V Dania. Zwracamy uwagę naszych problemistów na ten konkurs.

L'ECHIQUIER DE PARIS, roczny 2× i 3×. Adres: L. de P., Boite Postale 20, Paris 13, Francja. Sędziowie będą podani później.

SZACHY, roczny 2× i 3×. Dwie nagrody w grupie. Adres: M. Wróbel, Warszawa, Mariensztadt 7A — m. 8.

SZACHY, jubileuszowy konkurs z okazji 25-lecia pracy S. Limbacha, samomaty w 3×. Termin 1. IX. Adres: M. Wróbel, Mariensztadt 7A — m. 8. Sędzia S. Limbach.

ŻYCZENIA NOWOROCZNE

Utarł się taki zwyczaj wśród kompozytorów, że w Nowy Rok przesyłając życzenia kartę uzupełniają zadaniem. Są to kompozycje rozmaitego typu z przewagą zadań fantastycznych, żartów i innych skomplikowanych pomysłów. Również i w tym roku otrzymaliśmy większą ilość takich życzeń, które podajemy Naszym Czytelnikom razem z rozwiązaniem i krótkim komentarzem. 309. J. J. Burbach, Holandia. Mat pomocniczy w 3 posunięciach. Ten specjalny typ problemów polega na tym, że czarny musi białemu pomagać w osiągnięciu pozycji matowej; w tego typu zadaniach zaczynają zawsze czarne. Rozwiązanie: 1. Wd5, Se6, 2. Sf5, Sg5, 3. Sg7, Sf7x!

A teraz przestawmy białego K na d1, a otrzymamy nowe zadanie, ale z innym rozwiązaniem: 1. We4, Sf5, 2. Se6, Sh4, 3. Sg7, Sg6x. A więc gra analogiczna.

310. F. Fleck 1. Hc5. Czterokrotne uwolnienie dwu białych figur przez czarnego Se5.

311. T. Kardos, mat pomocniczy w 4x. 1. Wh1, Wh7! 2. Wh7, gh7, 3. f1G!, h8H, 4. Gb5, Ha8x. Jest to unicestwienie Wh8, która musi uwolnić linię dla H.

312. S. Limbach. 1. Gd2, g5, 2. Ge1, a5, 3. Gh4, gh4, 4. Kf2, h3, 5. Kf1, h2, 6. Sf2x.

313. L. Lindner. Jest to niezwykły mat pomocniczy w 2

posunięciach. W pozycji diagramu rozwiązuje 1. Kd8, Wd4, 2. Ge6+, Se6x. A teraz zdejmijmy pierwszą figurę z szachownicy Wc8. Rozwiązanie: 1. Gd5, Wc4+, 2. Kd6, Se8x. A teraz będziemy usuwać kolejno dalsze figury — Ga2. 1. Kd8, Wd4, 2. Hc8, Se6x. Bez Sc8 — 1. Kd8, Wh4, 2. Hc7, Wh8x. Bez Hc3 — 1. Kd6, Se6, 2. Gd4, Wd4x. Następny klijent Gh8 — 1. Kd6, Se6, 2. Kd5, Wd4x. Pion b5 — 1. Kc8, Se8, 2. Kd8, Wb8x. Bez Sg7 — 1. Kd8, Kg6, 2. Ke8, Wb8x. Bez Pe7 — 1. Kd8, Kf6, 2. Ke8, Wb8x. Wreszcie usuwamy Pe7 tak, że zostaje już tylko 3 figury na szachownicy 1. Kd8, Ke6, 2. Ke8, Wb8x. Oryginalny kompleks.

314. J. R. Neukomm. Ta wielochodówka nie jest trudna do rozwiązania; gra główna jest następująca: 1. Kg4, Wa4+, 2. Kg3, Wa3+, 3. Kg2, Wa2+, 4. Kg1, Wa1+, 5. Kg2, Wa2+, 6. Kg3, Wa3+, 7 Kg4, Wa4+, 8. Kg5, Wa5, 9. Wa1, Wa1, 10. b6x! Idea nie jest nowa, ale ładnie wykonana.

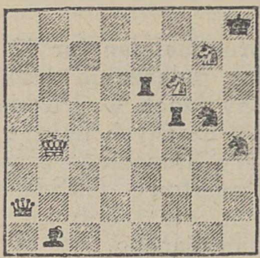
315. P. Nikolić. 1. We1, Kg6, 2. Gd1, Kf5, 3. Gc2, Kg6, 4. Sf4x.

316. G. Paros, mat pomocniczy w 2x. 1. Kc5, Ha8! 2. Kd6, Sb7x! Biały musi znaleść posunięcie wyczekujące, co nie jest łatwe w tej pozycji. A teraz bliźniak po usunięciu Sa5 z innym rozwiązaniem — 1. Wa3, Hd3, 2. Kb3, Hb1x.

Przypuszczam, że niektóre z tych świątecznych problemów wzbudzą zainteresowanie u Naszych Czytelników.

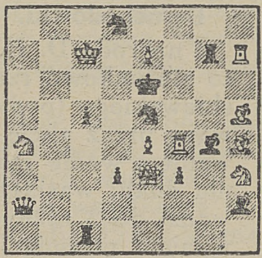
ŻYCZENIA NOWOROCZNE

309. J. J. Zarbach
Zwolle



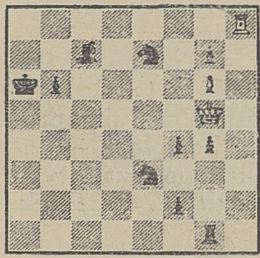
Mat pomocniczy w 3

310. F. Fleck
Budapeszt



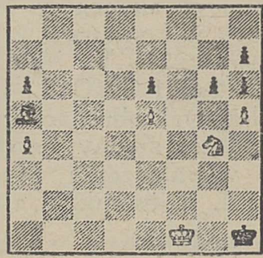
2X

311. T. Kardos
Budapeszt



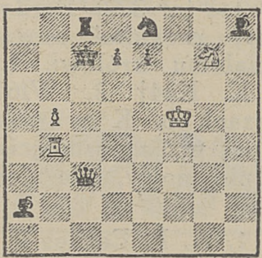
Mat pomocniczy w 4

312. S. Limbach
Częstochowa



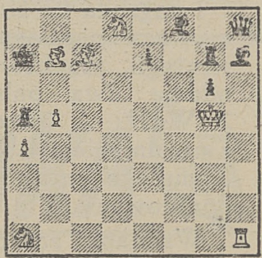
6X

313. L. Lindner
Budapeszt



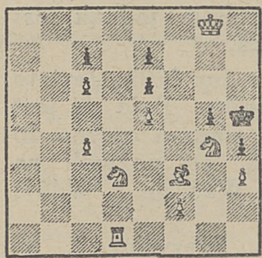
Mat pomocniczy w 2

314. J. R. Neukomm
Budapeszt



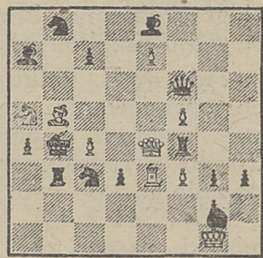
10X

315. P. Nikolić
Belgrad



4X

316. G. Paros
Budapeszt



Mat pomocniczy w 2

WYNIKI KONKURSÓW

FIATALOK 1947

Dwuchodówki Meredith

I nagroda M. Wróbel (nr 317) 1. Hc4. Dwie pary poprawionych obron, przyczym czarne poprawki przedstawiają złożoną kombinację, a mianowicie otwarcie linii i blokowanie przez przesłonę, co nie jest łatwe do przeprowadzania w tym typie zadań.

II nagroda L. Lidner -2h5-8-2s1W3-7g-S2kP1-1-3G4-4W3-K3S3- 1. Gb5; przeciw dwu groźbom czarny blokuje pola e5 i e3, co prowadzi do analogicznego mata. Konstrukcja zadowalająca.

Wzmianki zaszcz. 1 L. Bata -5W2-8-G7-g3pp2-4Sp2-4Pk1K-1S6-1H6- 1. Hg1. Pełne półzwiązanie dwu czarnych pionów stanowi ośrodek kompozycji. Ze względu na istnienie przygotowanego mata po 1... Ke3 wstęp należy uznać za dobry.

2. J. R. Neukomm (nr 318). Zadanie typu „biały gra" z pięknym wstępem 1. Sd4! oddającym dwa pola K.

Pochwały 1. L. Bata 2. H. Molnar 3. J. R. Neukomm 4. T. Ebend -7G-6W1-1h5p-8-1p1PG3-S7-4Hg2-k6K- 1. Sc4. Dwukrotne złożone wiązanie czarnych na polu d4. 5. Z. Hartai -8-4s3-2G5-3w4-3S4-2pp3w-2S2H2-1W1K3k- 1. Se2! Czarny dwa razy daje podwójnego szacha, co w typie meredith stanowi o samoistności zadania. W sumie konkurs przyniósł kilka interesujących prac. Sędzia dr G. Paros.

PRACA 1948/I

Dwuchodówki

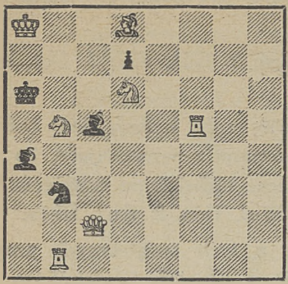
I nagroda A. Pituk -2W1W3-1hp1g3-G2S4-1s2PH2-1P1kP3-1P6-1s1GP1K1-8- 1. Hf4. Ośrodek kompozycji jest jasno zarysowany. Oto w obronie po trzykrotnym biciu Sd6 otwierają się linie białych figur, co pozwala na trzy różne posunięcia matujące na polu e3.

II nagroda A. Ancin.

Wzmianki zaszcz. 1 A. Pituk (nr 319). 1. de7. Pomimo słabego wstępu godna uwagi kompozy-

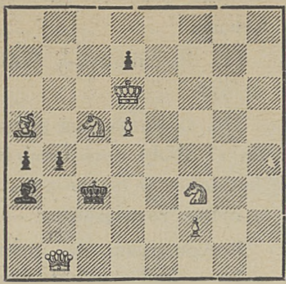
FIATOLOK 1947

317. M. Wróbel
I nagroda



2×

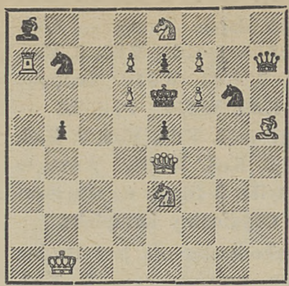
318. R. Neukomm
2. wzm. zaszcz.



2×

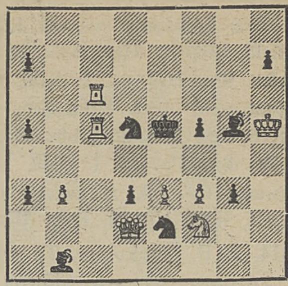
PRACA 1948/I

319. A. Pituk
1. wzm. zaszcz.



2×

320. dr E. Palkoska
II nagroda



2×

cja o dwu parach poprawionych obron czarnych S, które prowadzą do 4 wariantów z dorabianiem białych skoczków. Moim zdaniem najlepsza praca w konkursie. 2. L. Laczny.

Pochwały: 1. V. Miltner -K2WS2s-4Ph1H-4k3-g2W4-6w1-G1sG1S2-4w3-1g6-. 1. Gc4. W dwu głównych obronach po Hf3 i He8 przeprowadził autor modny ostatnio kompleks — temat B w połączeniu z unikaniem duali typu Barulin I. Konstrukcja zadowala. 2. A. Pituk.

Trzychodówki.

I nagroda V. Pachman -w3h3-8-3p1p1s-2p1s1p1-4H1p1-g3W1P1-1pP1P1P1-1W1gkSK1-. 1. c4, gr. 2. Wd1†; Ha4 2. Hf3; Hg6 2. Hd3. Dwukrotne sprowadzenie cz. H z ważnej linii e jest ośrodkiem problemu, konstrukcja jednak jest ciężka i mało przekonywująca.

II nagroda dr E. Palkoska (nr 320). Jest to logiczne opracowanie stycznika. Pole f4 jest dwa razy bronione i biały zmusza czarne do szkodliwego przegrupowania, co pozwoli na zamatowanie na tym polu. 1. Wa6, gr. 2. Wd5†; Ge7 2. Hc3†; Sd4 2. f4†.

Wzmianki zaszcz. 1. M. Marysko 2. V. Miltner.

Pochwały 1. V. Pachman -2W5-p7-k2P4-8-2K1G3-3p2pp-3G1p1g-5g2-. 1. Wc7, gr. 2. Kc5; Gg2 2. Ge3; g2 2. Ga8; przyjemny drobiazg, jedyną jego słabością jest obecność piona d6. 2 V. Miltner. Sędzia dr E. Buchler.

ELCK WAT WILS WEDSTRIJD 1948.

Ten popularny w Holandii turniej, obejmujący zwykle kilka grup i połączony z konkursem rozwiązaniowym przyniósł kilka interesujących problemów.

Dwuchodówki.

I nagroda D. H. Brummelman (nr 321). Jest to stosunkowo rzadkie połączenie tematu moskiewskiego (podwójny szach w groźbie, parowany przez akcję dwu czarnych figur) z blokowaniem wedle maniery Stocchiego przy unikaniu duali; warianty tematowe -GSSd4, co prowadzi do 3 różnych matów z dobrym różnicowaniem posunięcia matującego.

Wzmianki zaszcz. 1. B. Postma 2. P. A. Koetsheid 3. H. Boumeester.

Trzychodówki.

I nagroda G. H. Drese (nr 322). Bardzo piękny, acz nieklasyczny przykład nowoczesnej strategii, szachów białemu królowi. 1. Wg6!, oddaje dwa pola K. Ke4† 2. Wf6†; Kf5 2. Wg7†; A więc szach b. K w połączeniu z uwolnieniem b. figury przez posunięcia cz. K. Kompleks może i nie nowy, ale doskonale opracowany.

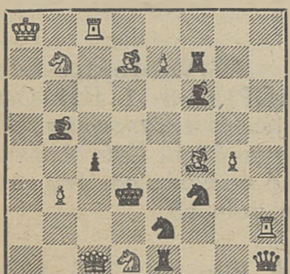
Wzmianki zaszcz. 1. A. P. Eerkes 2. J. Haring 3. L. Schade v. Westrum.

Samomaty 2×.

I nagroda G. H. Drese (nr 323). Również ciekawy pomysł. 1. Hg7, gr 2. Sf6†, Gf6× ze związaniem b. H. w posunięciu matującym. Na dowolne odejście Gd8, który wiąże Sg8 następuje 2. Hg6†, Kg6× ze związaniem Sg8. A więc poprawiona obrona Gf6, wiążąca obie białe figury 2. Gg4†, Kg4×. Układ wskazuje na dużą umiejętność konstrukcyjną.

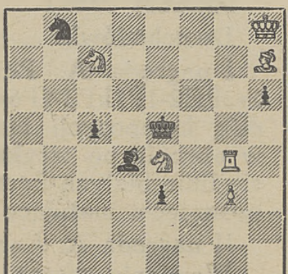
ELCK WAT WILS WEDSTRIJD 1948

321. D. Brumelman
I nagroda



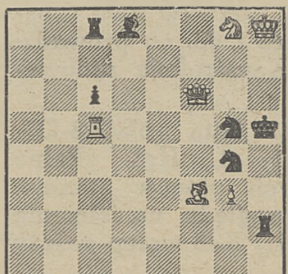
2×

322. G. H. Drese
I nagroda



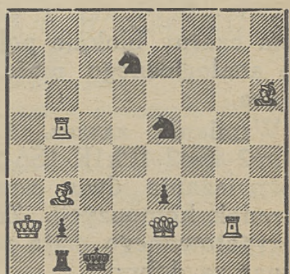
3×

323. G. H. Drese
I nagroda



Samomat 2×

324. J. Hartong
I nagroda



Samomat 3×

Wzmianki zaszcz. 1. J. J. Burbach 2. H. B. Boumeester 3. J. v. Peppel.

Samomaty 3×.

I nagroda J. Hartong (nr 324) 1. Wg7. Tematem samomatu jest zniszczenie obu czarnych S, aby w ten sposób zmusić czarnego do zamatowania przez Wa1×. Pomysł wiele razy już opracowywany, ale sam problem zaleca się ekonomicznym wykonaniem tematu.

Wzmianki zaszcz. 1. P. A. Koetsheid 2. J. v. Vloodorp 3. G. H. Drese.

KRONIKA PROBLEMOWA

W Pradze zmarł ostatnio Rudolf Svoboda w wieku 63 lat. Zmarły był cenionym specjalistą samomatów i z kompozycją polską był związany od wielu lat. Brał on często udział w konkursach samomatowych zarówno Szachisty, jak i Zadaniowca, wydawanego przez Limbacha. Cześć jego pamięci.

W Paryżu zmarł pod koniec roku bodajże najwybitniejszy kompozytor starszego pokolenia Fred Lazard. Był to twórca wszechstronny, gdyż komponował zarówno wszelkiego typu zadania regularne, jak i studia. Przed wojną wyszła jego książka, zbiór problemów pt. Moje najlepsze zadania ze wstępem Alechina, który w żartobliwy sposób skreślił swój stosunek do problematyki, oraz koleje swego jedynego zadania szachowego. W najbliższym czasie przypomnimy kilka prac tego znanego przedstawiciela francuskiej kompozycji.

Polski Związek Problemistów zwraca się do swych członków z apelem. Związek może się pochwalić wieloma sukcesami zagranicą, ale konieczne jest powiększenie kadr problemistów i miłośników zadań szachowych. Dlatego Związek przypomina swym członkom o konieczności 1. płacenia regularnego zresztą niewielkich kwot członkowskich 2. pożądane jest werbowanie nowych członków. Pamiętajmy, że takie Związki jak Holenderski, Angielski, Duński — liczą setki zrzeszonych problemistów i amatorów i do tego powinniśmy usilnie dążyć. Powiększenie ilości członków pozwoli na wydawanie specjalnej publikacji, poświęconej kompozycji na wzór tego rodzaju pism zagranicznych.

Z tegorocznych imprez Związku wspomnieć należy o 3 konkursach „Szachów" oraz o tradycyjnym konkursie Związku, trzecim już z rzędu, który będzie rozpisany, jak zwykle w jesieni. Wreszcie należy przypuszczać, że projektowany w zeszłym roku międzypaństwowy mecz dojdzie wreszcie do skutku. Zgłoszenia członkowskie należy nadsyłać pod adresem sekretarza Związku: H. Solski, Fałata 6 m. 4, Warszawa.

UWAGA.

W zadaniu nr 305 na h7 ma stać **czarny** plon.

KRONIKA

WARSZAWA. W dniu 9 stycznia odbyło się Walne Zebranie Polskiego Zw. Szachowego, na które przybyli przedstawiciele Okręgów: białostockiego, częstochowskiego, gdańskiego, katowickiego, krakowskiego, lubelskiego (po raz pierwszy), olsztyńskiego (po raz pierwszy), poznańskiego, warszawskiego, wrocławskiego i Polskiego Zw. Problemistów.

Nieobecni byli delegaci Okręgów: rzeszowskiego, szczecińskiego i zamojskiego.

Po odczytaniu sprawozdań Zarządu i Komisji Rewizyjnej zebranie uchwaliło absolutorium ustępującemu Zarządowi. Ze sprawozdań Okręgów na uwagę zasługują: akcja masowych turniejów kwalifikacyjnych (rozpoczęta w Okręgu warszawskim) oraz kursy instruktorów (zorganizowane przez Okręg poznański).

Walne Zebranie przyjęło szereg poprawek do statutu PZSz. (m. in. wprowadzenie Rady Naczelnej i zmianę roku działalności na rok kalendarzowy) oraz uchwaliło regulamin obrad Walnego Zebrania. Przyjęto następnie preliminarz budżetowy i plan pracy na rok 1949.

Wybrano nowe władze Związku w nast. składach:

Z a r z ą d: inż. St. Wojnarowicz, inż. J. Bortkiewicz, St. Gawlikowski, J. Henneberg, M. Sitkiewicz, H. Kołomecki, Krzykała, Wierzejewski, Witkowski, T. Czarnecki.

K o m i s j a R e w i z y j n a: prof. A. Czarnota, T. Dobrzański, H. Rewkiewicz, K. Wróblewski, Jurkiewicz.

K o m i s j a T e c h n i c z n a: I. Grynfeld, mgr. K. Plater, mgr. M. Wróbel.

S ą d R o z j e m c z y: St. Limbach, por. Litmanowicz, inż. Z. Szulce.

Po dyskusji nad projektem turniejów klubowych postanowiono, że Okręgi złożą do dnia 1 lutego br. swoje propozycje, poczem Zarząd w ciągu miesiąca ustali plan rozgrywek.

Projekt rozgrywek półfinałowych do mistrzostw Polski przyjęto.

Zebraniu przewodniczył mgr. M. Wróbel.

WARSZAWA. Turniej o mistrzostwo stolicy na rok 1948 zakończył się zwycięstwem N. Borowskiego, mistrza Warszawy z r. 1946. W turnieju nie brał udziału zeszłoroczny mistrz, Z. Miller.

Wyniki turnieju podaje tabela. Na uwagę zasługuje wysokie miejsce zwycięzcy turnieju kwalifikacyjnego w 1947 r., M. Granowskiego.

Kierownikiem turnieju był ob. M. Eichler. Rozgrywki odbywały się w lokalu Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

W czasie turnieju mistrz Gawlikowski poniósł niespodziewaną porażkę (na szczęście dla niego — nie w partii turniejowej) od młodocianego widza (13 lat!), który po zwycięstwie, nie wiedząc z kim grał, a zapytany o swoją „karierę szachową" wyjaśnił, że w szachy gra już kilka lat, a ostatnio pilnie studiuje... „Teorię Debiutów" Gawlikowskiego!

Podajemy jedną z partii tego turnieju:

		1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	Pkt.
1	Borowski	•	1	½	1	1	1	½	1	1	1	½	1	1	1	1	1	13½
2	Grynfeld	0	•	1	1	1	1	0	1	1	1	1	1	1	1	½	1	12½
3	Grancwski	½	0	•	½	½	1	1	0	1	1	1	0	1	1	1	1	10½
4	Gawlikowski	0	0	½	•	1	½	½	1	1	1	0	1	1	½	1	1	10
5	Dobrzański	0	0	½	0	•	½	1	½	1	1	1	1	0	1	1	1	9½
6	Kruiisch	0	0	0	½	½	•	1	½	0	1	½	½	1	1	1	1	8½
7	Szpotański	½	1	0	½	0	0	•	1	0	½	½	0	1	1	1	1	8
8	Strycharzewski	0	0	1	0	½	½	0	•	0	½	1	½	1	1	1	1	8
9	Zapolski	0	0	0	0	0	1	1	1	•	0	0	1	0	1	1	1	7
10	Szukszta	0	0	0	0	0	0	½	½	1	•	1	1	½	0	1	1	6½
11	Szulce	½	0	0	1	0	½	½	0	1	0	•	½	0	1	0	1	6
12	Michalak	0	0	1	0	0	½	1	½	0	0	½	•	1	0	0	1	5½
13	Krzepisz	0	0	0	0	1	0	0	0	1	½	1	0	•	1	0	1	5½
14	Rysak	0	0	0	½	0	0	0	0	0	1	0	1	0	•	1	1	4½
15	Głodowski	0	½	0	0	0	0	0	0	0	0	1	1	1	0	•	0	3½
16	Gayer	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1	•	1



N. BOROWSKI
w karykaturze D. Rewkiewicz

323. HOLENDERSKA

N. Borowski — S. Gawlikowski

1) c4, f5. 2) Sf3, e6. 3) g3, Sf6. 4) Gg2, Ge7. 5) Sc3, d5. 6) d4, 0—0. 7) 0—0, c6. 8) b3, He8. 9) Se1, Hh5.

Znany ten manewr Hetmanem nie osiąga tym razem celu.

10) f3, Sbd7. 11) Sd3!

Przeszkadza 1...e5 i umożliwia w następnym posunięciu 12.e4 — bardzo ważne w tym debiucie.

11) ... g5. 12) e4, Hg6.

Po 12 ... f:e, 13. f:e, H:d1. 14. W:d1, d:e4. 15. S:e4 pion e6 jest słaby.

13) e5, Sh5. 14) c5, Kh8.

Ostatnie dwa posunięcia białych nie były najlepsze. Czarne powinny były natychmiast grać 14 ... b6. 15. b4, a5 — uzyskując dobrą grę.

15) b4, b6. 16 Wf2, a5. 17) b5, b:c5?

Decydujący błąd, umożliwiający białym opanowanie punktu c5. Należało grać 17 ... c:b5.

18) b:c6, Sb8. 19) Ga3, S:c6. 20) S:c5, Sb4. 21) Sc3—a4, f4. 22) g4. Sg7. 23) Gf1, Se8. 24) Wb1, Sc7.

Po 24 ... Sa6. 25. G:a6, G:a6. 26 Wb6 i 27. Wfb2 białe figury wdzierają się do obozu czarnych. Po ruchu w partii białe zdobywają piona, zachowując niesłabnący atak. Partia czarnych jest przegrana.

25) G:b4, a:b4. 26) W:b4, Sa6. 27) G:a6, G:a6. 28) Wb6, Wjb8. 29) Wfb2, W:b6. 30) Wb6, Gc8. 31) Hb3, Kg7.

Grozi 32. Wb8. Po 31 ... He8, 32. Wb8, W:b8. 33 H:b8, G:c5. 34. S:c5 rozstrzyga marsz piona a.

32) Wc6, Kh6.

Na 32 ... Gd8 białe odpowiedzą 33. S:e6†.

33) Sb6.

Jak się często zdarza w przegranych pozycjach czarne w niedoczasie przeoczyły stratę figury.

33) ... G:c5. 34) W:c5.

Czarne poddały się, gdyż po 34 ... Gb7, 35. S:a8. G:a8. 36. Hb8 tracą Gońca.

(Uwagi N. Borowskiego).

MISTRZOSTWA DOLNEGO ŚLĄSKA — 1949

Rozegrany w dniach 1 — 6 stycznia 1949 r. w Legnicy pierwszy turniej o mistrzostwo Dolnego Śląska zgromadził na starcie 10 najsilniejszych szachistów dolnośląskich, reprezentujących 5 miast. Pierwszą nagrodę 15.000 zł. oraz puchar przechodni, ufundowany przez Powiatową Radę Narodową, zdobył *Władysław Stachnik*, uzyskując 7 pkt. Stachnik, wicemistrz Wrocławia w 1946 i 1947 r., grał spokojnie i pewnie, toteż tytuł mistrza Dolnego Śląska przypadł mu zupełnie zasłużenie. Drugą nagrodę, piękną tekę skórzaną równowartości 13.000 zł. zdobył *Juliusz Jaszczuk*, znany działacz szachowy i jeden z czołowych graczy lwowskich z przed wojny — 6½ pkt. Jaszczuk mistrz Legnicy w 1948 r. grał bardzo ambitnie, z wielką wolą zwycięstwa i wykazał dużo zimnej krwi w trudnych sytuacjach. Trzecią nagrodę zł. 10.000 zdobył *Janusz Chądzyński*, mistrz Wrocławia w 1948 r. — 6 pkt. Chądzyński, jedyny niepokonany zawodnik w tym turnieju, grał bardzo pewnie wykazując obok umiejętności ratowania ciężkich pozycji... brak precyzji w wykańczaniu wygranych partii, czemu zawdzięcza utratę wyższej lokaty w turnieju. *Paweł Goldminc*, mistrz Legnicy z 1947 r. zdobył czwartą nagrodę 7.000 zł. uzyskując równą ilość punktów z Chądzyńskim, ustępując mu jednak pierwszeństwa w/g oceny Gelbfuhsa. Goldminc, jeden z najsilniejszych graczy Górnego Śląska w latach trzydziestych, dziś jeszcze pomimo swych 58 lat gra z młodzieńczą werwą, pomysłowo, ma jednak za mało opanowania nerwowego. Dwukrotny mistrz Wrocławia z lat 1946 i 1947, jeden z czołowych graczy polskich, mistrz *Czesław Błaszczak* zadowolić się musiał piątą nagrodą zł. 5.000 uzyskując 5,5 pkt.

		1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	Razem
1	Stachnik,	•	1	r	1	1	1	0	1	r	1	7
2	Jaszczuk,	0	•	r	1	0	1	1	1	1	1	6½
3	Chądzyński,	r	r		r	r	r	r	1	1	1	6
4	Goldminc,	0	0	r	•	1	1	1	1	r	1	6
5	Błaszczak,	0	1	r	0	•	0	1	1	1	1	5½
6	Fluder,	0	0	r	0	1	•	1	r	1	r	4½
7	Mingajło,	1	0	r	0	0	0	•	r	r	1	3½
8	Dzierkacz,	0	0	0	0	0	r	r	•	1	1	3
9	Gałęcki,	r	0	0	r	0	0	r	0	•	r	2
10	Regulski,	0	0	0	0	0	r	0	0	r	•	1

Błaszczak rozegrał turniej źle pod względem taktycznym: po przegraniu w pierwszej rundzie do Stachnika przez grube przeoczenie podjął z nim beznadziejną walkę o pierwsze miejsce w końcowej fazie turnieju co koszto-

wało go dwie dalsze porażki i w konsekwencji odrzucenie na dalekie miejsce. Na dalszych miejscach uplasowali się: *Fluder*, wicemistrz Legnicy w 1948 — 4,5 pkt., *Mingajło*, mistrz Jawora i dwukrotny mistrz w latach 1941 i 1944 słynnego Oflagu II C — 3,5 pkt., *Dzierkacz*, mistrz Jeleniej Góry i b. mistrz Lidy — 3 pkt., *Gałęcki* z Wrocławia — 2 pkt. i Regulski, mistrz Świdnicy w 1948 r. — 1 pkt. Pod względem organizacyjnym turniej wypadł doskonale. Komi-



Uczestnicy turnieju o mistrzostwo Dolnego Śląska

tet turniejowy, na którego czele stanął wielki protektor szachów, prezydent miasta Legnicy, ob. Nowak, potrafił zapewnić uczestnikom turnieju dobre wyżywienie i zakwaterowanie oraz wartościowe nagrody, które przyczyniły się do zwiększenia atrakcyjności turnieju. Doskonałe warunki gry, wielkie zainteresowanie ze strony społeczeństwa legnickiego przebiegiem rozgrywek, działający bez zarzutu serwis prasowy stawiają turniej w Legnicy w rzędzie najbardziej udanych imprez szachowych w powojennej Polsce.

Turniej został zorganizowany przez Legnicki Klub Szachistów i trwał od 1—6 stycznia br. Protektorat nad turniejem objął prezydent m. Legnicy p. Nowak. Pełne utrzymanie, noclegi i nagrody postarali się gospodarze imprezy. Nagród wszystkich było 7.

I nagroda: 15 tys. zł., II nagr. teczka skórzana, wartości 13 tys. zł., III nagr. 10 tys. IV nagr. sweter i 2 tys. zł., V nagr. 5 tys. zł., VI nagr. 3 tys. zł., VII nagr. bombonierka czekol. wartości 2 tys. zł. Fundatorami nagród byli:

Powiatowa Rada Narodowa, puchar za 10 tys. zł; WFPW 10 tys. zł.; Miejska Rada Narodowa 5 tys. zł.; Związki Zawodowe 11 tys. zł.; Okr. Związek Cechów 10 tys. zł.; Państw. Fabryka „Dziewiarz“ sweter wartości 4 s. zł.; Artystyczne dyplomy wykonała Szkoła Oficerska KBW (4 sztuki); Klub Szachowy Jawor 10 tys. zł.; Klub Szachowy Dzierżoniów 6 tys. zł. Pozostałe fundusze w kwocie około 18tys. ofiarowali poszczególni członkowie i sympatycy gry szachowej w Legnicy.

Otwarcia turnieju dokonał uroczyście prezydent miasta Legnicy.

Turniej miał przebieg b. emocjonujący ze względu na wyrównaną klasę gry conajmniej siedmiu graczy. Organizacyjnie turniej był przeprowadzony wzorowo, a uroczyste rozdanie nagród połączone z zabawą sprawiło, że impreza powyższa dobrze przyczyniła się do propagandy szachów na terenie Legnicy i Dolnego Śląska.

324. *OTWARCIE BIRDA*

Białe: *Jaszczuk* Czarne: *Dzierkacz*

1. f4, Sf6, 2. Sf3, Sc6, 3. c4, e6, 4. b3, d5, 5. Gb2, Ge7, 6. e3, a6, 7. Ge2, 0—0, 8. 0—0, Gc5, 9. Kh1, d4, 10. b4! G×b4, 11. S×d4, S×d4, 12. G×d4, He7, 13. a3, Gc5, 14. Gb2, Ga7, 15. Wf3, Gd7, 16. Wg3, c5, 17. Gd3, Gb8, 18. G×h7+! K×h7, 19. W×g7+!! Kh6, (19... K×g7, 20. Hg4+itd.), 20. G×f6! H×f6, 21. Wg5, H×g5 (groziło 22. Hh5×), 22. f×g5, K:g5, 23. d4, c×d4, 24. H×d4, Wd8, 25. Hg7+, Kf5, 26. Sc3 i czarne poddały wobec nieuchronnego mata (Wf1+). Bardzo energicznie przeprowadzony atak! (J. Ch.).

OBRAZKI Z TURNIEJU O MISTRZOSTWO DOLNEGO ŚLĄSKA

„Tonący brzytwy się chwyta“

W partii pomiędzy *Chądzyńskim* (białe) a *Jaszczukiem* (czarne) wytworzyła się następująca końcówka:

Białe: *Kd7, Wb2, piony b5, c6, h2* (5 szt.)

Czarne: *Kb6, Wh8* (2 szt.).

Białe będąc na ciągu zagrały 74. We2, czarne zamiast się poddać kontynuowały grę 74.., Wh7† licząc widocznie na „cud“. Nastąpiło 75. We7, Wxh2. 76. c7, Wd2† i ... rzeczywiście nastąpił „cud“ 77. Ke8??, Kb7! 78. Wd7, Wh2 79. We7, Kc8, 80. b6, Wh6 81. b7†, Kxb7. 82. Kd7, Wh8 i remis!

„Nie mów hop, póki nie przeskoczysz“

W partii pomiędzy *Goldmincem* (białe) a *Chądzyńskim* (czarne) wytworzyła się następująca pozycja:

Białe: *Kf2, He3, Wb7, Sd2, piony b4, c3, d4, f4, g3, h2*

Czarne: *Kh6, Hd6, Wa2, Ge6, piony c4, d5, f6, g6, h7*

Białe mając „zdrowego“ piona więcej pewne są zwycięstwa i nie podejrzewają piekielnego podstępu: 42 ... g5 43. fxg5, fxg5 44. h4, Hf8†! 45. Kg2, Hf5!! 45. Wb6, Hh3† i czarne utrzymują remis wiecznym szachem.

„A szczęście było tak blisko...“

W partii pomiędzy *Jaszczukiem* (białe) a *Mingajło* (czarne) wytworzyła się następująca pozycja:

Białe: *Kf2, Ha3, Wa5, Se1, Se2, piony h3, g2, f4, e3, d4, d3* (11 szt.).

Czarne: *Kg8, Hb6, Wb7, Sd6, Gg6, piony h6, g7, f6, e6, d5, a7* (11 szt.).

Czarne z silnym wolniakiem przy równych siłach mają piękne perspektywy na zwycięstwo. Należy tylko uaktywnić gońca. Cel ten mogły osiągnąć czarne pięknym posunięciem Gxd3!!, zamiast tego zagrały Ge8?? i po Wa6 skapitulowały.

J. Chądzyński

LEGNICKI KLUB SZACHOWY

Jeżeli chodzi o najwięcej zorganizowanych imprez, o najruchliwszy i najlepiej zorganizowany klub szachowy na Dolnym Śląsku, to jest nim bezwątpienia Legnicki Klub Szachistów, założony coprawda w styczniu 1948 r., który jednak przez rok swego istnienia zorganizował 15 większych imprez szachowych, dowodząc tym samym swej prężności i siły organizacyjnej. Z ważniejszych zasługują na wzmiankę następujące: Mecz z garnizonem Sowieckim na 12 szachownicach, przegrany 7:5. Dwa mecze międzymiastowe z Żarami, oba wygrane 5,5:1,5 i 3:1. Dwa mecze z Wrocławiem na 7 szachownicach remisowy i na 10 szachownicach wygrany 5,5:4,5; mecz z Jelenią Górą wygrany 9:5; mecz ze Świdnicą przegrany 4,5:6,5 (wskutek spóźnienia się na pociąg przez 4 czołowych graczy). Na wszystkie te imprezy zawodnicy karnie się stawili, pokrywali własnymi kosztami przejazdy kolejowe, które niejednokrotnie przekraczały 500 zł, dowodząc tym samym wielkiego przywiązania do klubu i umiłowania gry szachowej.

Turniej premiowy z udziałem mistrza sowieckiego Kajema. Udział trzech graczy (Jaszczuka, Fludera, Goldminca) w turnieju o drużynowe mistrzostwo Polski we Wrocławiu, gdzie wszyscy trzej uzyskali ponad 80% możliwych punktów. Turniej o mistrzostwo miasta Legnicy na rok 1948/9. Impreza ta została zorganizowana na dużą skalę, protektorat objął prezydent miasta p. Nowak, który równocześnie udzielał nam swego poparcia i pomocy. Udział w turnieju wzięło 40 graczy, w tym 1 niewiasta (Kropiska), 1 niewidomy muzyk, 12 studentów szkół średnich i zawodowych, 16 rzemieślników i 10 przedstawicieli inteligencji pracującej. Impreza ta była w szczegółach opracowana, wydrukowane zostały specjalne afisze reklamowe, urządzona przy ul. Grodzkiej duża wystawa z pucharem i wszystkimi nagrodami, których wartość przekroczyła sumę 80 tys. zł. Wystawione były także tabele postępów informujące o przebiegu rozgrywek i wynikach poszczególnych graczy, w końcu stałe komunikaty w dziennikach codziennych sprawiły, że całe miasto interesowało się przebiegiem rozgrywek tym bardziej, że część społeczeństwa była fundatorami nagród. Po zaciętej walce i dodatkowej rozgrywce z Fluderem St. (3:0), mistrzem Legnicy został Jaszczuk Juliusz, który w finale uzyskał 6,5, 2) Fluder Stefan 6, 5, 3) Goldminc P. 6 punkt., 4) Humenczuk, 5) Mandelkern, 6) Kolf, 7) Szreier, 8) Zajączyker, 9) Pitka.

W turnieju młodzieży szkolnej: 1) Gutowski, 2) Milewski, 3) Lichwa, 4) Krynicki. Uczestników w finale 10. W turnieju pocieszenia: 1) Szenberg, 2) Chrzanowski M., 3) Chrzanowski St., 4, Rodziewicz, uczestników w finale 10.

Na marginesie warto zaznaczyć, że prócz pucharu i dyplomów nagrody były wybitnie praktyczne, np. I nagroda kupon materiału za 19 tys. zł., sweter, tort, 3 flaszki wina, karton batonów, komplet do golenia w kasecie zakopiańskiej itd.; II nagroda 12 tys. zł. gotówką, tort, 2 flaszki wina, lampa stojąca, komplet pończoch itd. Jednym słowem nagrodami można było urządzić wystawę w Pow. Domu Towarowym.

Zachęceni tak pomyślnym wynikiem organizacyjnym i programowym postanowiliśmy urządzić w Legnicy Mistrzostwa Szachowe Dolnego Śląska, zdając sobie jednak sprawę z olbrzymich trudności i obowiązków jakich podjęliśmy się, tym bardziej, że turniej ten następował w parę dni po mistrzostwach Legnicy. Zebranie jednak w tych okolicznościach 70 tys. zł. świadczy o wysokim wyrobieniu oraz wielkiej sympatii dla gry szachowej całego społeczeństwa Legnicy. Turniej trwać będzie 6 dni, od 1—6 stycznia, udział bierze 12 graczy, reprezentujących 7 miast: Wrocław, Świdnica, Dzierżoniów, Jelenia Góra, Żary, Jawor i Legnica. Oficjalne rozdanie nagród w obecności prezydenta i władz miejskich odbędzie się 6 stycznia na zabawie szachistów dolnośląskich, zorganizowanej specjalnie z okazji odbywającego się powyższego turnieju. Protektorat nad powyższą imprezą znowu objął prezydent miasta; puchar (11 tys zł.) ufundował przewodniczący PRN. Dyplomy wykonała szkoła oficerska KBW.

KATOWICE. Wynik meczu międzypaństwowego Czechosłowacja — Polska 14:6 dla Czechosłowacji. Szczegóły podamy w następnym numerze.

ZABRZE. Górniczy klub szachowy w Zabrzu liczy ponad 40 członków, w tym 25 zgłoszonych do Katowickiego Okr. Zw. Szachowego. Siedziba klubu mieści się w Dyrekcji Z. Z. P. W., Zabrze, ul. Wolności.

W listopadzie ub. roku zorganizowano przy pomocy CZZG turniej o mistrzostwo miasta, w którym wzięło około 80 szachistów. Mistrzostwo zdobył Sławik Jan, przed Gralką i Kitą.

ANDRYCHÓW. Nowoutworzona sekcja szachowa przy WZKS „Beskid" zorganizowała turniej o mistrzostwo sekcji. I — W. Wnęk 9 pkt. (100%), II — A. Bylica, III — J. Bizoń. Turniej prowadził mistrz miasta St. Matlak. Sekcja projektuje urządzenie turnieju o mistrzostwo miasta i meczu Andrychów — Wadowice.

NASZA POCZTA

J. Powierza, Warszawa. „Szachy" zaczęły wychodzić w 1939 r.

J. Ćwieluch, Lublin. Raczej nie. Niesportowe — czy „nieszachowe" — zachowanie się graczy odbiera nam chęć do prowadzenia tych imprez.

J. Adamus, Gdańsk. Dysponujemy tylko tymi wydawnictwami, które ogłaszamy. Nie wiemy, czy „Partia hiszpańska" wyszła drukiem.

H. Franke, Chwałowice. Wyniki I i II grupy turnieju korespondencyjnego podamy w następnym numerze.

J. Czołba, Gdańsk. Pismo wysyłamy regularnie. Numer 10, niestety, wyczerpany.

H. Koszewski, Zgierz. O istnieniu klubu szachowego w Zgierzu nie wiemy. W Łodzi: YMCA, Moniuszki 4a.

Komisja Kult.-Oświatowa PZPB Nr 1. Sprawa jest dość niezrozumiała — zaginięcie wszystkich numerów nie zdarza się często. Prosimy o jej zbadanie! Niestety, rocznik 1948 wyczerpany całkowicie.

Wszystkim, którzy przesłali nam życzenia świąteczne i noworoczne składamy tą drogą serdeczne podziękowania — i za życzenia, i za wyrazy uznania. Przesyłamy wzajemne życzenia jak najpomyślniejszej pracy i najlepszych wyników!

67528 — Druk ZMP — Warszawa, Polna 34